

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

Piątek

11 kwietnia 2025

nr 29 (LXXX)

cena: 22 Kč



WIADOMOŚCI  
ZBIORNIKI POMOGĄ  
ZATRZYMAĆ WODĘ  
STR. 2-3



ZAPISY  
DO KLAS  
PIERWSZYCH  
STR. 4-5



SPORT  
»TENIS DOMINUJE  
W MOIM ŻYCIU«  
STR. 10



## Polski logopeda potrzebny od zaraz

**PROBLEM:** Dzieci z polskich przedszkoli i szkół na Zaolziu pilnie potrzebują zajęć z logopedami z Polski, bo przybywa uczniów z wadami wymowy. Ten temat pojawił się na spotkaniu środowiska oświatowego z przedstawicielami Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego, jakie miało miejsce w Czeskim Cieszynie. Rozwiązaniem byłaby dotacja na opłacenie honorariów i dojazdu logopedów z Polski, którzy regularnie prowadziliby zajęcia w zaolziańskich placówkach.

Łukasz Klimaniec

Jakie potrzeby polskich szkół i przedszkoli na Zaolziu powinno sfinansować państwo polskie, o co należy zabiegać, jaki wniosek i kiedy złożyć – o tym rozmawiali we wtorek w Czeskim Cieszynie Mikołaj Falkowski, prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego oraz jej pracownicy – Marta Pszczółkowska, Anna Plichta i Dorota Jarczewska z dyrektorami polskich placówek oświatowych z regionu. Obok tematów związanych z dofinansowaniem wyjazdów edukacyjnych, wymian i dotacji na pomoce naukowe głośno wybrzmiał problem, na który mało kto wcześniej zwracał uwagę. Poruszyła go Marta Kmeť, dyrektorka Centrum Pedagogicznego dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie, pytając o możliwość opłacenia polskiego logopedy.

– Mamy informację od nauczycieli z przedszkoli, że kwestia językowa u dzieci jest poważnie zaburzona. Pojawia się coraz więcej wad wymowy. Dzieci w wielu przypadkach korzystają z usług czeskich logopedów, co jednak różni się od tego, co robimy z językiem polskim – stwierdziła.

Badania przesiewowe w zakresie wad wymowy, jakie przeprowadzono jeszcze przed pandemią, wykazały, że ponad 50 procent 5-latków z zaolziańskich przedszkoli wymaga opieki logopedy. Seplenienie, rerańcie i inne formy rotacyzmu (nieprawidłowego wymawiania głosek „r”), nieumiejętność wymówienia głosek, którymi dzieci w tym wieku powinny już się po-



• U dzieci obserwuje się coraz więcej wad wymowy. Praca z logopedami mieszkającymi w Polsce pomogłaby częściowo rozwiązać ten problem. Fot. ARC

sługiwać – to wady jakie obserwują nauczyciele.

Sabina Suchanek, dyrektorka Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Lutyni Dolnej, zauważa, że problem pojawia się już w przedszkolu. Nieraz rodzice odkładają wizytę u logopedy na później, zważywszy na długie terminy i kłopoty z dojazdem. Bywa, że czescy logopedzi niechętnie podejmują się pracy z dzieckiem z polskiego środowiska językowego.

– W małych szkołach na obrzeżach Zaolzia nie ma możliwości korzystania z usług polskich logopedów, którzy są na przykład w Czeskim Cieszynie. Dla nas łatwiej jest ściągnąć logopedę z Polski, z okolic Wodzisławia Śląskiego. Nawiazaliśmy współpracę z taką poradnią z tego miasta. Staram się zbierać

pieniądze na opłacanie logopedy, bo zapotrzebowanie z roku na rok jest coraz większe – zaznacza. Koszt jednej godziny zajęć z logopedą to 400 koron.

Monika Nowak-Brandys, p.o. kierownika Polskiego Przedszkola „Stonoga” w Bystrzycy, przyznaje, że logopeda w placówce bardzo by się przydał, bo w codziennej pracy spotyka dzieci, które mają wadę wymowy.

– Brakuje logopedów w ogóle – niezależnie czy polskiego, czy czeskiego – którzy byliby w stanie na bieżąco diagnozować dzieci. Dlatego możemy wskazać tylko te, które praktycznie nie mówią, a powinny już mówić zgodnie z ich wiekiem rozwojowym, albo które mówią fatalnie pod względem artykulacji – wyjaśnia. Skala problemu jest po-

ważna, bo 60-70 procent dzieci w grupie potrzebowałoby zajęć logopedycznych. Tymczasem czas oczekiwania na diagnozę jest długi, nie mówiąc o rozpoczęciu ćwiczeń. A przedszkole „wyławiając” dziecko z wadą wymowy i kierując je do poradni nie ma już później informacji zwrotnej.

– Gdybyśmy mieli przy przedszkolu logopedę, byłoby znakomicie. Bez diagnozy i informacji zwrotnej nie możemy powiedzieć rodzicom w stu procentach, co mają z dzieckiem ćwiczyć i czy problem dziecka wynika z wad aparatu artykulacyjnego, wady słuchu czy innych zaburzeń psychosomatycznych – przyznaje.

Ciąg dalszy na str. 8

REKLAMA

## 80 lat Głos

Wszystkiego  
najlepszego dla  
całej Redakcji

i

byle do setki!

życzy wójt  
Olbrachcie

Henryk Feber

GŁ-207

sport vitality  
**Przyjdźcie  
i bawcie  
się u nas  
w Vitality!**

Imprezy towarzyskie  
do 50 osób,  
również nieformalnie  
— ze sportem!

+420 732 920 550  
www.sportvitality.cz

GŁ-609



MOBILNA REDAKCJA



Dom PZKO w Gnojniku, 24 kwietnia 9.00-15.00

CYTAT NA DZIŚ



**Hanna Wróblewska**  
minister kultury i dziedzictwa narodowego RP

**Katastrofa z 10 kwietnia 2010 r., która miała miejsce w drodze na uroczystości upamiętniające Zbrodnię Katyńską – na zawsze wpisała się w historię Polski jako symbol bólu, ale też wspólnoty i pamięci**

W OBIEKTYWIE...



• **Wznowienie „Ślaska za Olzą” Pawła Hulki-Laskowskiego, co było inicjatywą Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, ponownie można kupić w Księgarni u Wirthów w Czeskim Cieszynie. W środę po południu dodruk tej książki, której nakład wyczerpał się w styczniu, dotarł do znanej księgarni i trafił na półki sklepowe. Na zdjęciu Roman Wirth.**  
Fot. MICHAŁ PRZYWARA

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zakaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

DZIŚ...

11  
kwietnia 2025

**Imieniny obchodzą:**  
Filip, Gemma, Leona  
**Wschód słońca:** 5.45  
**Zachód słońca:** 19.28  
**Do końca roku:** 264 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Osób z Chorobą Parkinsona, Dzień Radia  
**Przysłówie:**  
„Grzmot w kwietniu dobra nowina, już szron roślin nie pościna”

JUTRO...

12  
kwietnia 2025

**Imieniny obchodzą:**  
Damian, Juliusz, Saba  
**Wschód słońca:** 5.43  
**Zachód słońca:** 19.30  
**Do końca roku:** 263 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Czekolady, Dzień Czystych Okien  
**Przysłówie:**  
„Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to jeszcze długie chłody się zapowiadają”

POJUTRZE...

13  
kwietnia 2025

**Imieniny obchodzą:**  
Hermenegilda, Ida, Marcin  
**Wschód słońca:** 5.40  
**Zachód słońca:** 19.32  
**Do końca roku:** 262 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Niedziela Palmowa, Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej  
**Przysłówie:**  
„Gdy w Palmową Niedzielę słońce świeci, pełne będą stodoły, beczki i sieci”

POGODA

piątek



dzień: 9 do 11°C  
noc: 7 do 5°C  
wiatr: 5-7 m/s

sobota



dzień: 12 do 14°C  
noc: 8 do 6°C  
wiatr: 2-4 m/s

niedziela



dzień: 17 do 19°C  
noc: 8 do 6°C  
wiatr: 4-6 m/s

Zbiorniki pomogą zatrzymać wodę

Lasy Biskupie wybudowały na terenach leśnych należących do parafii 17 niewielkich stawów o łącznej pojemności 3290 metrów sześciennych, które spowalniają odpływ wody. Takie zbiorniki retencyjne powstały m.in. w Dzieńmorowicach i Rychwałdzie. Wszystkie pomagają zatrzymać wodę w terenie, dzięki czemu spływa ona wolniej, a tym samym utrzymuje wilgoć. Korzystają z tego rośliny oraz zwierzęta, np. płazy.

Łukasz Klimaniec

Te akwenty zostały zaprojektowane przez Lasy Biskupie zgodnie z wymogami Agencji Ochrony Przyrody i Krajobrazu Republiki Czeskiej – wyjaśnia Jarmila Žídková, która w Lasach Biskupich zajmuje się

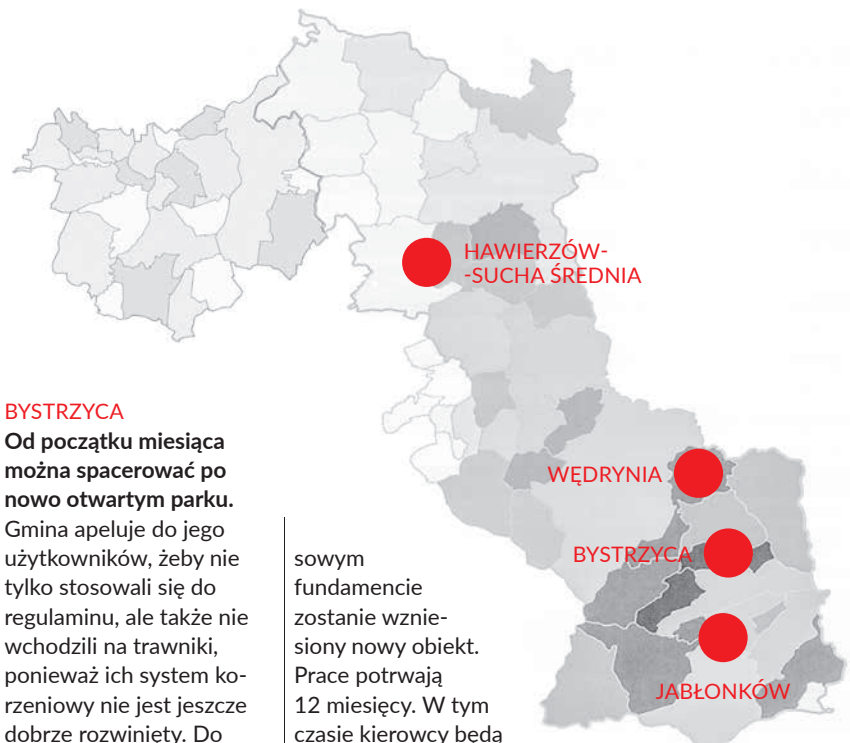


• Takie zbiorniki wodne pomagają zatrzymać wodę w terenie, dzięki czemu spływa ona wolniej, a tym samym utrzymuje wilgoć. Fot. mat. pras.

W większości wybranych miejsc chodziło o odtworzenie wcześniej wybudowanych zbiorników wodnych, które niegdyś zostały wybudowane, ale zanikły z upływem czasu. To na przykład stare stawy lub systemy małych stawów, gdzie doszło do zerwania tam lub dużego zamulenia.

Dodajmy, że inwestycja kosztowała 1,76 mln koron. Lasy Biskupie zarządzają 24,7 tysiącami hektarów gruntów leśnych w województwie morawsko-śląskim. Powierzchnia lasów parafialnych wynosi 912 hektarów.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BYSTRZYCA

Od początku miesiąca można spacerować po nowo otwartym parku. Gmina apeluje do jego użytkowników, żeby nie tylko stosowali się do regulaminu, ale także nie wchodzili na trawniki, ponieważ ich system korzeniowy nie jest jeszcze dobrze rozwinięty. Do parku nie wolno również wjeżdżać na rowerach, a po chodnikach, które na razie są miękkie, należy przechadzać się spokojnym, miarowym tempem. Pomimo tych ograniczeń miejsce to oferuje wiele możliwości relaksu, jak ławeczki czy stolik do gry w szachy.

sowym fundamencie zostanie wzniesiony nowy obiekt. Prace potrwać 12 miesięcy. W tym czasie kierownicy będą korzystać z tras objazdowych, a sąsiadujący z nimi mieszkańcy, głównie nocą, będą narażeni na hałas. Wyburzanie fragmentów wiaduktu będzie się bowiem odbywać w czasie, kiedy nie kursują pociągi. Prace te zaplanowano na 14-16 kwietnia w godz. 23.23-4.15. Niewykluczone, że będą one kontynuowane również 6-8 maja.

(sch)

HAWIERZÓW-SUCHA ŚRĘDNIA

W poniedziałek ruszył skomplikowany remont wiaduktu M6 na ulicy Budovatělů, nad trasą kolejową biegnącą z Czeskiego Cieszyna do Ostrawy. Z uwagi na jego nieodpowiedni stan techniczny konstrukcja nośna mostu, część betonowych filarów oraz podpór zostaną rozebrane, a na dotychczas-

JABŁONKÓW W Centrum Kultury i Informacji JACKI od poniedziałku można oglądać Wystawę Wielkanocną przygotowaną przez członkinie Klubu Kobiet MK PZKO. Do 25 bm. konstrukcja nośna mostu, część haftowane obrusy, jak i nowoczesne dekoracje wielkanocne. W środę

(sch)

warto z kolei odwiedzić Szkołę Podstawową im. Henryka Sienkiewicza, gdzie w godz. 9.00-17.00 odbywać się będzie Jarmark Wielkanocny połączony ze sprzedażą i kawiarenką.

(sch)

WEDRYNIA

Amatorskiemu Zespołowi Teatralnemu im. Jerzego Ciesiały gmina przyznała dotację w wysokości 60 tys. koron. Pieniądze zostaną przeznaczone na jego tegoroczną działalność – udział w festiwalach zagranicznych oraz w naszym regionie, organizację przeglądu teatralnego pn. „Melpomeny”, a także na modernizację sprzętu.

(sch)

950 000

emerytów w RC otrzymało w kwietniu emerytury na rachunek bankowy we wcześniejszym terminie niż do tej pory. Już 7 kwietnia listonosze dostarczyli 60 tys. emerytur do domów, na poczęcie mogło je podjąć w tym dniu 40 tys. osób. W sumie ponad milion osób otrzymujących świadczenia emerytalne będzie je od kwietnia otrzymywało wcześniej. Powodem jest zmiana wprowadzona przez Czeski Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Począwszy od bm. wszystkie emerytury są wypłacane w pierwszej połowie miesiąca, w kilku terminach od 2 do 15.

(dc)

Piwo dla papieża

Specjalną partię piwa z Pilzna wysłano w środę do Watykanu. Transport przed podróżą pobłogosławił na dziedzińcu browaru biskup pilzneński Tomáš Holub. Do Watykanu trafi też ozdobny, grawerowany kufel z jednej z czeskich hut szkła, który przeznaczony jest dla papieża Franciszka. Świąteczny lager z browaru w Pilźnie został wysłany do Watykanu po raz czternasty. Za każdym razem liczba wysyłanych butelek związana jest z aktualnym rokiem. Do Watykanu wyruszył transport 2025 butelek. Browar dołożył także dwie drewniane 25-litrowe beczki z piwem, które przeznaczone są na wydawane na terenie Watykanu przyjęcia. Do wysłanych darów dołączono życzenia zdrowia dla papieża Franciszka. Papież zazwyczaj uczestniczy w uroczystości przekazania piwa w Watykanie, ale przedstawiciele dyrekcji browaru

liczą się z tym, że w tym roku Franciszkowi może na to nie pozwolić zdrowie.

Piwo z Pilzna do Watykanu trafiło już na przełomie XIX i XX wieku. Importowano je na polecenia papieża Leona XIII, któremu jasne piwo zalecił lekarze. Do tradycji wrócono przed 14 laty. W tym roku do piwa pobłogosławionego przez biskupa Holubę dołączony jest specjalny prezent dla papieża Franciszka. Ozdobny półlitrowy kufel powstał w liczącej 121 lat hucie szkła Ruekl. Razem z innymi wyrobami szklarskimi będzie częścią pierwszej w historii wystawy czeskiego szkła w Rzymie. Starsza niż historia huty Rueklów jest historia piwa Urquell z browaru w Pilźnie, gdzie warzone jest od 182 lat. Napój jest ikoną czeskiego browarnictwa. Wygrywa wszelkie możliwe konkursy i ponieważ nie ma konkurencji, są turnieje browarnicze, w których nie może uczestniczyć.

(PAP)

Na obwodnicy ma być bezpieczniej

Od połowy lipca 2023 roku kierowcom służy obwodnica Karwiny. Od momentu jej oddania do użytku wydarzyło się na niej już 12 wypadków. W związku z powyższym na skrzyżowaniu, z którego wjeżdża się na nią, już w ub. roku zastąpiono znak drogowy „ustąp pierwszeństwa” znakiem „stop”. Teraz zarządzająca drogą Dyrekcja Dróg i Autostrad postanowiła wprowadzić dodatkowe elementy bezpieczeństwa. – Na podstawie wyników inspekcji zostaną przeprowadzone dalsze zmiany na skrzyżowaniu obwodnicy i ulicy 17 Listopada. Za pomocą elementów odblaskowych osadzonych w krawężnikach sprawimy, że wysepki i tym samym całe skrzyżowanie staną się bardziej widoczne. Znak drogowy „stop” będzie miał odblaskowe tło, na jezdni namalujemy linie ciągłe. Staramy się podnosić bezpieczeństwo poprzez działania prewencyjne – poinformował rzecznik DDA Jan Rydl.



• Problemowe skrzyżowanie w Karwinie. Fot. DDA

– Dwanaście wypadków w tak krótkim okresie to alarmująca liczba – stwierdził wiceprezydent miasta Karwiny Vladimír Kolek. – Chcemy, aby nasze drogi były bezpieczne –

dla miejscowych i dla przejezdnych. Dlatego cieszymy się, że DDA reaguje na sytuację i wierzymy, że nowe rozwiązania przyniosą spodziewane efekty. (dc)

Nowa przestrzeń do relaksu

W centrum Ostrawy ruszył w marcu drugi etap rewitalizacji lewego brzegu rzeki Ostrawicy. Pod nowy obiekt City Campus Uniwersytetu Ostrawskiego wróciły więc maszyny budowlane i ekipy robotników. Obecnie przeprowadzane są umocnienia brzegu i modernizacja systemu komunikacji. Kierowcy zatem muszą się liczyć z pewnymi utrudnieniami i ograniczeniami ruchu, przez pewien czas będą zmuszeni korzystać z tras zastępczych.

W ramach drugiego etapu rewitalizacji dojdzie m.in. do remontu drogi na odcinku o długości 530 m, która jest połączona z tą prowadzącą na brzeg Ostrawicy. W planie jest też budowa nowej ścieżki dla rowerzystów i nowych chodników. Jak podkreśla wiceprezydent Ostrawy



• Wizualizacja nowej przestrzeni nad Ostrawicą. Fot. ARC

Břetislav Riger, w ubiegłym roku został uporządkowany i wyczyszczony brzeg Ostrawicy, niestety wrześnie- wa powódź zniszczyła nowy chodnik. Dodał też, że most dla pieszych prowadzący na teren Zamku Śląsko-

-Ostrawskiego nie zostanie na czas robót rewitalizacyjnych zamknięty. Drugi etap prac na lewym brzegu Ostrawicy ma kosztować ok. 38 mln koron. Gotowe ma być wszystko do końca bieżącego roku. (jb)

W »handlówce« pisali maturę

W Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie już też rozpoczęły się matury. Wczoraj polskojęzyczni czwartoklasiści pisali wypracowania stylistyczne z języka polskiego. Chociaż do tegorocznej polsko-czeskiej klasy maturalnej uczęszcza w tym roku szkolnym tylko 8 uczniów, do wyboru mieli aż pięć tematów. Pierwszy z nich, pt. „W rytmie wspomnień” cieszył się największym powodzeniem. Wybrała go połowa uczniów. Chodziło w nim o napisanie reportażu poświęconego niezapomnianemu wydarzeniu, które w sposób wyjątkowy łączy pasję do kultury, sportu lub podróży. Drugi pt. „A co z aniołem stróżem?” do cytatu z pieśni Jarka Nohavicy „Gdyby ktoś wiedzieć chciał, mam nadzieję bliżej, bo przy mnie stał” pisały 3 osoby. Ich zadaniem było stworzenie opowieści o osobie, która ocalała z niebezpiecznej, pełnej dramatyzmu sytuacji



• Polscy czwartoklasiści pisali wczoraj maturę z polskiego. Fot. BEATA HUPKA

dzięki mocy, której tajemnica zdaje się wykraczać poza ludzkie pojęcie. Jedna uczennica zdecydowała się na temat płaty, który miał następujące brzmienie: „Kultura szczęścia w Intenecie. Zinterpretuj jako artykuł do szkolnego czasopisma, wyrażając własne opinie na temat naszego życia w pułapce mediów społecznościowych, oraz stwórz poradnik, jak wyciągnąć z życia w sieci to, co najlepsze, i jak uniknąć

negatywnych skutków dla ludzkiej psychiki i życia społecznego”. Nikt natomiast nie zdecydował się na napisanie rozprawki na temat utraty tradycyjnych wartości, takich jak szacunek do rodziny, pracy czy uczciwości pt. „Gdzie się podziały wartości naszych przodków?” oraz na sportretowanie bliskiej osoby lub ukochanej postaci literackiej czy filmowej pt. „Taki ktoś był światu potrzebny”. (sch)



## Hawierzów-Błędowice

Poniedziałkowo-wtorkowe zapisy odbywały się równolegle w dwóch klasach. Pierwsza pojawiła się Tereska, a za nią kolejni kandydaci na uczniów. Na poszczególnych stanowiskach czekały na nich różne zadania. – Uważam, że wszystkie dzieci dadzą radę je rozwiązać. Jest poznawanie kolorów, figur geometrycznych, rysowanie, opowiadanie na podstawie obrazka, sprawdzamy, czy dziecko poprawnie trzyma ołówek – wymieniała Henryka Łabudek, nauczycielka klasy 1. z 30-letnim stażem w błędowickiej podstawówce.

– W czasie tych zapisów staramy się pokazać, jak może być fajnie w pierwszej klasie, a potem w następnych – dodaje jej młodsza koleżanka Halina Kantor. Dla przedszkolaka przejście do szkoły to bowiem nie lada wyzwanie. – U nas jest zwyczajem, że zapraszamy przedszkolaki na lekcje otwarte do klasy pierwszej, gdzie pani nauczycielka wszystko im pokazuje i dzięki temu potrafią sobie wyobrazić, co mniej więcej

czeka je po wakacjach – wyjaśniła Halina Kantor.

Jak zaznaczył dyrektor Tomasz Labudek, budynek szkolny nie jest dla błędowickich przedszkolaków terenem nieznanym. Codziennie przechodzą przez niego, uczestnicząc w niektórych inicjatywach razem z uczniami szkoły, korzystając z tej samej stołówki.

Pomimo to przedszkolak, stając się uczniem, musi stawić czoło wielu nowym wyzwaniom. – Powie-działabym, że dla pierwszoklasisty najtrudniejsza jest samodzielność w tym ogólnym znaczeniu. Sama musi się o siebie zatroszczyć. Weźmy chociażby tornister, a w nim pełno najróżniejszych rzeczy. Piórnik – czego tam nie ma? I to wszystko trzeba ogarnąć. Nam wydaje się to proste, ale dla dziecka na początku czasem bywa to trudne – przekonywała nauczycielka klasy 1.

Chociaż powtarzają się co roku, zapisy są wyjątkowym wydarzeniem nie tylko dla dzieci i ich rodziców, ale także dla szkoły. – Zapisy to dni, kiedy witamy przyszłych



• Tereska Labudek pojawiła się w poniedziałek na zapisach jako pierwsza. Fot. BEATA SCHÖNWALD

uczniów w naszych murach. Są dla nas ważne, ponieważ dają nam pojęcie o tym, jak będzie wyglądała organizacja przyszłego roku szkolnego oraz na jaki budżet będziemy

mogli liczyć. Dla małej szkoły, jak nasza, to istotna rzecz – stwierdził dyrektor Szkoły Podstawowej i Przedszkola z Polskim Językiem Nauczania w Hawierzowie-Błędowicach. Ośmioro dzieci zgłoszonych na zapisy, to – jego zdaniem – dobra prognoza. Siedmioro z nich uczęszczało do miejscowego przedszkola. (sch)



• Kubus Wacławek z nauczycielką Darią Hótą. Fot. DANUTA CHLUJ

na, pokazać grupkę, powinno być czterech chłopców i cztery dziewczynki. To bardzo dobrze, ponieważ widać, że szkoła trwa, żyje, że mamy wciąż chętnych. Dzieciaki są fantastyczne – przekonywał Suszka. Dodał, że dzieci z przedszkola nie tylko uczestniczą we wspólnych imprezach ze szkołą, ale także cho-

dzą do jednej z klas na kółko języka angielskiego.

– Tak staramy się to wszystko łączyć, aby wyeliminować stres, aby dzieci przychodzące do pierwszej klasy nie były zaskoczone tym, gdzie się znajdują – dodał.

Na zapisach pojawiła się także kierowniczka przedszkola Agata Stonaw-

ska. Przyszła z synem Samuelem oraz jego koleżankami i kolegami, których przygotowywała w przedszkolu do tego ważnego dla nich dnia.

– Staramy się w przedszkolu robić podobne zajęcia, aby dzieci wiedziały, czego się mogą spodziewać podczas zapisów – powiedziała naszej gazecie. (dc)



• Natalka Suśka umieszcza jajka w gniazdkach. Fot. DANUTA CHLUJ

Lipkowa. Dziewczynka wychowująca się w rodzinie zastępczej mówi po czesku, lecz bez trudu rozumiała polskie polecenia dotyczące wykonywanych zadań. Czeski jest także językiem ojczystym pani Kateřiny. W rozmowie z „Głosem” wyjawiała powody, dla których wybrała dla Adelki polską szkołę w Wędrynie:

– Mój mąż ma narodowość polską, tutaj spędził swoje lata szkolne. Chodziła tu córka, która teraz jest w Polskim Gimnazjum, chodzi druga. Powodem jest także indywidualne podejście do ucznia. Adelka potrzebuje bardziej indywidualnej pracy, sąsiednia czeska szkoła jest dla niej za duża.

– W tym roku szkolnym pierwsza klasa liczy 22 dzieci, to jest bardzo dużo. W tym roku na zapisach pojawił się czternaścioro dzieci, lecz dokładna liczba będzie dopiero znana po ich zakończeniu – powiedział „Głosowi” dyrektor Krzysztof Gąsiorowski.

(dc)

## Lutynia Dolna

Polska szkoła podstawowa w Lutyni Dolnej jest bodajże jedyną placówką na Zaolziu, gdzie zapisy do klasy pierwszej odbywają się bez obecności dziecka. We wtorek po południu pojechaliśmy sprawdzić, jak w praktyce działa taki system. Tego dnia złożyli w niej wnioski rodzice aż siedmiu przedszkolaków.

– Koncepcja zapisów bez dziecka działa u nas już od wielu lat. Rodzice przychodzą, żeby złożyć wniosek, a ja zapoznaję ich z opinią nt. gotowości szkolnej dziecka. Powstaje ona na podstawie obserwacji nauczycielki pierwszego stopnia, która przed zapisami, w ramach przedpołudniowego pobytu dzieci w przedszkolu, realizuje z nimi zajęcia w szkole. Rodzice otrzymują więc teczke z pracami dziecka i z ich analizą nt. tego, jak pracuje jako rączka, jak się integruje w grupie, czy potrafi się skupić i dokończyć zadanie, czy jest nieśmiały albo bardzo otwarty – przybliżyła „Głosowi” Sabina Suchanek, dyrektorka Szkoły Podstawowej i Przedszkola

z Polskim Językiem Nauczania w Lutyni Dolnej.

Jej zdaniem, dzięki temu sprawdzanie umiejętności szkolnych dziecka odbywa się w sposób bardziej naturalny i spontaniczny. – Dziecko nie czuje presji wynikającej z obecności rodzica, z oczekiwań, że teraz powinno perfekcyjnie wykonać wszystkie zadania, podczas gdy mama pstryka zdjęcie. Jesteśmy placówką dla ucznia, bierzemy pod uwagę jego emocje, samopoczucie i taka koncepcja zapisów nam się sprawdza. Pozytywnie postrzegana jest również przez rodziców – przekonywała Sabina Suchanek.

Szkoła w Lutyni Dolnej działa w mocno zasymilowanym środowisku. 70 proc. dzieci pochodzi z rodzin polsko-czeskich. Martina Białkowska i Daniel Krajczyk z Rychwałdu, którzy przyszli we wtorek na zapisy jako pierwsi, są tego najlepszym przykładem. – Przekonałem żonę o plusach kształcenia dziecka w polskiej placówce. Ponieważ Dorotka uczęszczała już do polskiego przedszkola, o czeskiej szkole nawet



• Martina Białkowska i Daniela Krajczyk dowiadują się od dyrektorki Sabiny Suchanek (z prawej) o gotowości szkolnej swojej córki. Fot. BEATA SCHÖNWALD

nie myśleliśmy. Wśród rodziców jej rówieśników mamy wielu znanych, to koledzy z gimnazjum lub z tutejszej szkoły – zaznaczył tato przyszłorocznej pierwszoklasistki.

– Podobna mi się panująca tu rodzinny klimat, to, że szkoła i przedszkole są małe – dodaje pani Martina. Odrabianiem lekcji się nie martwi, bo większość zadań podobno dzieci

zdają zrobić na lekcjach, a podstawy języka polskiego poznała na kursie zorganizowanym tu dla czeskich rodziców.

Dominika i Marek Filusiowie należą z kolei do tej mniejszości, którą w dolnolutyńskiej szkole i przedszkolu stanowią miejscowe polskie małżeństwa. – Wybór szkoły był prosty. Mieszkamy niedaleko. Kiedy

przed pięcioma laty budowaliśmy nasz dom, sąsiedztwo polskiej szkoły traktowaliśmy jako plus – przyznali małżonkowie.

Nie wszyscy uczniowie tej szkoły mają jednak tak blisko. Wielu dojeżdża – z Rychwałdu, Bogumina, Dziechmorowic, Orłowej, a czasem też z Ostrawy. (sch)

## Łomna Dolna

Wśród zapisy odbyły się w małym, malowniczym zakątku Beskidów. Chyba się zgodzicie, że do takich zalicza się Łomna Dolna.

– Witamy w miasteczku Lego! Lecz żeby do niego wejść, należy pokonać pewne przeszkody – tak Marcela Szotkowska, kierownik placówki, witała kandydatów na pierwszoklasistów. Dzieci miały do wykonania kilka zadań: liczyły do 10, rozpoznawały kolory czy kształty geometryczne itd.

Głównym bohaterem, który prowadził dzieci przez różne stacje, był ludzik Lego. Pierwszą przeszkodą było przejście przez specyficzny „labirynt” na zasadzie gry zręcznościowej Twister.

– To tak na rozluźnienie, na dobry początek, by dzieci się ośmieliły – wyjaśniła Szotkowska. Następnie przyszedł czas m.in. na zbudowanie miasteczka z klocków Lego za pomocą liczb, rozpoznawanie kolorów, śledzenie szlaczek. Potem kandy-

dat miał za zadanie złożyć postać ludzika z różnych części, zawiązać zakątki Beskidów. Chyba się zgodzicie, że do takich zalicza się Łomna Dolna.

Zadania sprawdzały wiele elementów, m.in. umiejętności liczenia, drobna motoryka, sprawność fizyczną i wiele innych.

– Za pomocą tego końcowego zadania sprawdzamy, czy dzieci potrafią rozpoznawać różne części ciała, czy panują nad kredką lub ołówkiem, czy potrafią odzorować linie, kształty – mówiła „Głosowi” kierownik szkoły.

Jednym z przyszłych uczniów klasy pierwszej tej szkoły będzie Adrian Szczuka. – Najbardziej podobało mi się budowanie miasteczka z klocków – stwierdził. Z wszystkimi zadaniami poradził sobie znakomicie. Jeśli chodzi o powód, dla którego rodzice zdecydowali się na tą placówkę, odpowiedź okazała się jasna. – Dla



• Adrianowi najbardziej podobało się budowanie miasteczka z klocków. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

nas wybór był prosty. Mieszkamy w Łomnej Dolnej, mąż uczęszczał do tej szkoły. Jest najlepsza pod słońcem – zgodnie mówili Jolanta i Adam Szczukowie.

Małe placówki, jak ta w Łomnej Dolnej, często borykają się z kwestią małej liczby uczniów. Czasami zgłasza się jedna osoba, czasami siedem. – W tym roku przyjmimy

pięcioro uczniów klasy pierwszej, jedno dziecko otrzymało odroczenie – zakończyła Szotkowska. Jak na szkołę małoklasową, to niezły wynik. (endy)

## Wędrzynia

Od nitki do kłębaka poruszały się dzieci, które przyszły z rodzicami we wtorek lub środę na zapisy do Polskiej Szkoły Podstawowej im. Wisławy Szymborskiej w Wędrynie. Nitka miała początek w koszyku ze śpiącym kotkiem, a kończyła się w drewnianej skrzyni ukrywającej pluszowe kociaki – nagrody dla przyszłych pierwszoklasistów.

Zanim dzieci dotarły do celu, musiały przejść po nitce, a raczej wstęde wijącej się po podłodze od tablicy przez kilka przystanków – stolików z zadaniami. Podobnie jak w innych szkołach, sprawdzano podstawowe umiejętności liczenia, rozpoznawania kolorów, kształtów, orientacji przestrzennej, logicznego myślenia. Dzieci składały także puzzle, umieszczały w gniazdkach jajka, wiązały sznurówki basniowemu Kotu w Butach.

Przewodniczką dzieci była nauczycielka Halina Veit-Podola. Z

kącika przyglądała im się i robiła notatki psycholog szkolna Barbara Kiedroń. Na czym polegało jej zadanie? – Moje spostrzeżenia służą przede wszystkim nauczycielom. Notuję, nad czym można by popracować, z nauczycielkami przygotowujemy razem przed rozpoczęciem roku szkolnego plan, jak z którym dzieckiem pracować – powiedziała „Głosowi”.

Monika Suśkowa pojawiła się na zapisach z córką Natalką. Sama uczęszczała w dzieciństwie do szkoły w Łomnej Dolnej, lecz wybór wędrzyńskiej placówki był dla niej oczywisty. – Mieszkamy tutaj, córka tu chodziła do przedszkola, nie zastanawialiśmy się nad inną szkołą. Przed zapisami Natalka miała trochę treść, ale zadania były związane z farmą, ze zwierzętami, a to ona bardzo lubi, więc przypadły jej do gustu – cieszyła się pani Monika. Kolejną zapisaną dziewczynką była Adelka Witwarowa, którą wprowadziła jej opiekunka Kateřina



• Natalka Suśka umieszcza jajka w gniazdkach. Fot. DANUTA CHLUJ

Lipkowa. Dziewczynka wychowująca się w rodzinie zastępczej mówi po czesku, lecz bez trudu rozumiała polskie polecenia dotyczące wykonywanych zadań. Czeski jest także językiem ojczystym pani Kateřiny. W rozmowie z „Głosem” wyjawiała powody, dla których wybrała dla Adelki polską szkołę w Wędrynie:

– Mój mąż ma narodowość polską, tutaj spędził swoje lata szkolne. Chodziła tu córka, która teraz jest w Polskim Gimnazjum, chodzi druga. Powodem jest także indywidualne podejście do ucznia. Adelka potrzebuje bardziej indywidualnej pracy, sąsiednia czeska szkoła jest dla niej za duża.

– W tym roku szkolnym pierwsza klasa liczy 22 dzieci, to jest bardzo dużo. W tym roku na zapisach pojawił się czternaścioro dzieci, lecz dokładna liczba będzie dopiero znana po ich zakończeniu – powiedział „Głosowi” dyrektor Krzysztof Gąsiorowski.

(dc)

## Olbrachcice

Do polskiej szkoły podstawowej w Olbrachcicach prowadzi ścieżka „Śladami Czerwonego Kapturka”. Przedszkolaki, które po wakacjach chcą stać się uczniami, muszą ją pokonać.

Dla Samuela Jonszty, który przyszedł w środę na zapisy do klasy 1., nie była niczym trudnym. Radził sobie wyśmienicie. Najpierw poznawał kolory Kapturków, potem pokonał oznakowaną strzałkami trasę prowadzącą przez fikcyjny las, poznawał leśne kwiaty i zwierzęta, budował z patyczków domek Babci i wreszcie razem z nauczycielką Jolantą Polak, która towarzyszyła mu w tej jego pierwszej szkolnej przygodzie, dopowiedział zakończenie tej popularnej bajki. – Ścieżka się zakończyła, wykonałeś wszystkie zadania, dlatego gratuluję. Byłeś wspaniały – oceniła Jolanta Polak.

– To moje pierwsze zapisy. Przygotowałam na nie te bajkowe ścieżkę z kilkoma przystankami. W

zależności od nastawienia i temperamentu dziecka dostosowuję jej przebieg do jego indywidualnych potrzeb. Dla mnie istotne jest to, żeby dziecko czuło się tutaj dobrze i wracało do domu z przekonaniem, że było fajnie i że wszystko się udało – zdradziła nam Jolanta Polak, nauczycielka klas 1. i 2. olbrachcickiej podstawówki.

Samuel właśnie z takim uczuciem żegnał się w środę ze szkołą. Przyznał, że cieszy się, kiedy rozpocznie trasę prowadzącą przez fikcyjny las, poznawał leśne kwiaty i zwierzęta, budował z patyczków domek Babci i wreszcie razem z nauczycielką Jolantą Polak, która towarzyszyła mu w tej jego pierwszej szkolnej przygodzie, dopowiedział zakończenie tej popularnej bajki. – Ścieżka się zakończyła, wykonałeś wszystkie zadania, dlatego gratuluję. Byłeś wspaniały – oceniła Jolanta Polak.



• Samuel Jonszta na jednym ze stanowisk ścieżki „Śladami Czerwonego Kapturka”. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Olbrachcicka placówka cieszy się ostatnio dużą popularnością. Do tego stopnia, że przedszkole w niedalekiej przyszłości zostanie przeniesione do osobnego budynku, które w tym roku rodzice zgłosili na zapisy sześcioro dzieci. Wszystkie z naszego przedszkola. W czerwcu zakończy u nas naukę troje piąto-

klasistów. Dalej więc nasza szkoła będzie pękać w szwach. My jednak się z tego cieszymy i z wielką chęcią przywitamy w tych murach każde dziecko, nie tylko dzisiaj, ale także w trakcie roku szkolnego – przekonywała dyrektorka Jolanta Kożusznik.

Jej zdaniem, na sukces olbrachcickiej placówki składa się kilka

aspektów. Jednym z nich jest pozytywne nastawienie do dzieci wszystkich pedagogów i pracowników szkoły. Są też inne. – Wprowadzamy nowości i alternatywne metody, które w mniejszej szkole chyba lepiej i szybciej się wdraża. Na chwilę obecną pracujemy równieź nad systemem indywidualnej

pracy z dziećmi – nie tylko z tymi, które mają braki w jakimś zakresie, ale także z uczniami uzdolnionymi. Staramy się rozwijać ich talenty, pobudzać ich kreatywność, bez jednoczesnego obciążania rodziców. Dlatego też wszystkie nieustannie się dokształcamy – podkreśliła Jolanta Kożusznik. (sch)



# Do matematyki jeden krok

„Ruch + muzyka = matematyka” – to tytuł bestsellerowego poradnika dla rodziców i nauczycieli, którego autorką jest Zuzanna Jastrzębska-Krajewska, związana przez wiele lat z Akademią Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Ta wcale nieoczywista tytułowa zależność stała się dla mnie impulsem do przeprowadzenia z nią rozmowy w czasie konferencji EDUdialog, zorganizowanej przez Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszynie.

Beata Schönwald

**Kiedy dodam ruch do muzyki, wychodzi mi taniec. Pani ma inny wynik, zresztą o wiele bardziej zaskakujący. Skąd go pani wzięła?**

– Z obserwacji. Uważam bowiem, że zadaniem badacza jest nie tylko znajdowanie nowych metod i nowych rozwiązań, ale też przyglądanie się współczesnym czasom i potrzebom. Z tym wiąże się pytanie, co powinniśmy dać dzieciom, które przychodzą na świat w danym środowisku, żeby mogły rozwijać się prawidłowo i żeby wydobywać ich potencjał. Ja wychodzę z założenia, że współczesnym dzieciom brakuje ruchu.

**Nawet tym malutkim?**

– Nawet im, bo ruchu spontanicznego jest znacznie mniej. Znacznie częściej jeżdżymy samochodem, korzystamy z windy czy ruchomych schodów, znacznie mniej widać dzieci na placach zabaw w okresie jesienno-zimowym. Gdzieś zagubiliśmy instynkt tego, że ruch jest dzieciom potrzebny. Jednocześnie zastanawiam się, czemu nie potrafia one skupić swojej uwagi choć chwilę dłużej. To naturalne, że nie umieją i od dorosłych zależy, żeby opanowały tę sztukę, żeby ich czas skupienia uwagi się wydłużał. Z moich doświadczeń wynika, że na tym polu fantastycznie sprawdzają się zabawy muzyczno-ruchowe, w czasie których nie trzeba mówić: „Uważaj, skup się”. Dzieci błyskawicznie wchodzą w taką zabawę i w naturalny sposób bardzo się w nią angażują. To, że one to uwielbiają, znaczy, że również tego potrzebują.

**Sugeruje pani, że od ruchu do matematyki wystarczy jeden krok?**

– Żeby uczyć się matematyki, najpierw potrzebny jest bardzo solidny fundament, który znajduje się w naszym układzie nerwowym. To jest to, jaką mamy koordynację wzrokowo-ruchowo-słuchową, jaką mamy uważność na informacje i jak potrafimy się na nich skupić, odczytać je i właściwie wykonać. Jeżeli widzimy zatem, że dzieciom brakuje spontanicznego ruchu, to naszym zadaniem jest wykonywanie z nimi więcej zabaw, których celem jest koordynacja wzrokowo-ruchowa, uważność wzrokowo-ruchowa, rozróżnianie lewej i prawej strony, która jest z kolei niezmiernie ważna w procesie kształtowania wyobraźni przestrzennej. To wszystko owocuje później również na kartce papieru, kiedy dzieci uczą się czytania i pisania, ale też matematyki i geometrii. Ruch plus muzyka dostarczają zatem dzieciom składników potrzebnych do prawidłowego rozwoju.

**I gwarantują, że będą miała w domu matematyka, jeśli nie wybitnego, to przynajmniej przeciętnego?**

– Gdyby to było takie proste, to wszyscy by się tylko bawili. Ale tak nie jest. Dlatego drugą rzeczą, na którą staram się uczulić dorosłych, to potrzeba pokazywania dzieciom matematyki w życiu. Polega to na tym, że liczymy z dziećmi, pozwalamy im zrozumieć, że są liczebniki, że jest ich kolejność, która wynika z tego, że jest plus jeden lub, kiedy licząc wspak, to minus jeden, że jest aspekt kardynalny liczby, czyli że ostatni wymieniony liczebnik daje mi tyle, ile jest w danym zbiorze, że jest sta-



● Zuzanna Jastrzębska-Krajewska w Czeskim Cieszynie. Fot. BEATA SCHÖNWALD

łość, czyli że niezależnie od tego, czy liczę od lewej do prawej czy odwrotnie, wynik będzie zawsze taki sam. To powoduje, że dziecko, które jest na etapie konkretno-wyobrażeniowym powoli przechodzi na myślenie abstrakcyjne. Te pojęcia, które my później zamykamy w znakach matematycznych i symbolach, mają szansę być zrozumiane. Zatem ruch plus muzyka to jedno, a drugie, to pozwolić dzieciom dotknąć matematyki tak, żeby ona była dla nich czymś naturalnym. Dzieci kochają matematykę dopóty, dopóki dorosli im nie powiedzą, że jest trudna i nie ograniczają ich doświadczeń, chociażby takich jak przelewanie wody z butelki do kubka. Jako rodzic warto też zadać sobie pytanie, czy chcę mieć w domu „kalkulator”, który będzie rachować z szybkością światła, czy dziecko zaradne życiowo. Matematyka uczy tej zaradności. Obecnie coraz częściej spotykamy się z poglądem, że nie można przygotowywać młodych ludzi do jednego zawodu. Czasy zmieniają się dynamicznie, żyjemy dłużej i na pewnym etapie pojawia się konieczność przebranzkowania się. Większy wachlarz podstawowych umiejętności pozwoli na większą elastyczność w zmianie zawodu czy robienia czegoś do latkiowo. Nie chodzi więc o to, żeby być Einsteinem, choć istnieję pewien odsetek dzieci o wybitnych uzdolnieniach matematycznych, ale żeby umieć stosować

matematykę życiową, dzięki której będzie wiadomo, w którym banku kredyt bardziej się opłaca, jak ustawić meble w mieszkaniu oraz czy majster dobrze zaplanował nam płytki do łazienki.

**Czyli matematyka w pani przekonaniu nie jest stricte nauką ścisłą o liczeniu?**  
– Uważam, że nie. To nauka o myśleniu, a liczenie jest kroplą w tym oceanie. Logiczne myślenie, wiązanie przyczyn ze skutkami, myślenie abstrakcyjne, ba, rozumienie związków frazeologicznych, posługiwanie się metaforą, poprawność gramatyczna i składniowa – co notabene błędnie przypisujemy umysłom humanistycznym – to wszystko wymaga matematycznego myślenia.

**Na lekcjach matematyki wszyscy jednak uczą się dalej sinusów, cosinusów, logarytmów, całek... Ilu z nich się to przyda?**  
– W starszych klasach, kiedy człowiek jest już na przełomie młodzieżowego a dorosłego życia, jest dyskusyjne, co po tem wykorzysta. Jednak zawsze istnieje szansa, że wybierze drogę, na której dana wiedza będzie przydatna. Ja też w życiu nie myślałam, że będę zajmować się matematyką. W szkole jej nie znosiłam. Pokochałam ją dopiero na studiach i wtedy wróciłam do niej. Niezależnie od tego, czy człowiek wykorzysta później taki lub

inny dział matematyki, ma prawo go poznać. Człowiek to homo sapiens i fakt, że tu dodamy trochę więcej wiedzy, a tu trochę mniej, nie jest problemem. Ważne, żeby młodego człowieka odpowiednio zmotywować, nie podcinać mu skrzydeł i nie używać takich sformułowań, jak „ty się do tego nie nadajesz”. Kwestia bycia człowiekiem wykształconym nie polega na tym, że wszystko umiemy w stu procentach, ale że wiemy, że istnieją pewne rzeczy, pojęcia, nawet jeżeli nie do końca ich rozumiemy.

**Tak, ale oceny wciąż się liczą. Wysoka średnia otwiera drzwi na wymarzone studia.**

– One też liczą się w życiu, bo my jako ludzie po prostu oceniamy, mierzymy i ta standaryzacja często jest nam potrzebna. I chociaż dyskusyjne jest, jak oceniać, to jednak na pierwszym miejscu zawsze musi być to, żeby uczeń wiedział, jaki błąd popełnił i jak ten błąd można poprawić, a nie informacja – ty musisz być na piątkę. My dziś wiemy, jak ważna jest nauka przyjazna mózgowi, której podstawą jest motywacja wewnętrzna, a nie zewnętrzna. To ona ma sprawić, żeby człowiek chciał jak najdłużej się uczyć, jak dziecko 3, 4, 5-letnie, któremu nie jesteśmy w stanie wyrwać tej potrzeby.

**Dlaczego z upływem lat to się zmienia? Taki jest naturalny rozwój czy my, dorośli, nieświadomie podcinamy dzieciom skrzydła?**

– Myślę, że to jest jedno i drugie, co zresztą wynika również z badań. Od 11. roku życia dzieci zaczynają już bardzo intensywnie dojrzewać. Najpierw dziewczynki i na matematyce to widać. Dziewczynki w wieku 10-11 lat są bardziej zainteresowane tym, żeby dobrze wyglądać, jakie mają relacje z koleżankami, często próbują zaangażować się w jakiś projekt na rzecz społeczności. Kiedy podchodzą do tablicy, zastanawiają się, czy dobrze wyglądają. To jest trudny okres, bo z jednej strony liczy się ocena nauczycieli, rodziców, dziadków, ale też jest ocena kolegów i koleżanek. Głupio być kujonem, ale też głupio być ostatnim w rzędzie, czyli pojawia się kwestia znalezienia sobie pozycji społecznej. Wtedy trzeba uznanować to, że nauka nie jest na pierwszym planie. Nie dlatego, że uczeń stał się leniwy, ale że może przetwarza tak wiele informacji, przebiega w nim tak wiele procesów, że ostatecznie gdzieś musi sobie odpuścić. I tu jest ważna rola wspierających dorosłych. Nie takich, zawsze klepiących po ramieniu, ale takich, którzy będą rozumieć, a równocześnie wymagać. Chociaż minęły czasy, kiedy mówiono, że dzieci i ryby głosu nie mają, to jednak dorosli są przewodnikami tego procesu. Nie są partnerami, bo oni już to kiedyś przeszli i są poziom wyżej. Czasem jest ważne, żeby umieć przyznać, że im też coś w szkole nie szło. Poza tym mądry dorosły wie również, że każde dziecko ma swoje tempo uczenia się. Prof. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska powiedziała kiedyś tak: „Mamy jabłka, które spadają wczesnym latem z drzew, bo zdążyły już zaowocować. Ale są też jabłonie, które zaowocują dopiero we wrześniu i te jabłka są tak samo dobre”. Podobnie jest z dziećmi – jednym idzie szybciej, innym wolniej, jednym wychodzi lepiej to, innym tamto. Spójrzmy więc na nie, jak na wielki kwitnący ogród, który jest różnorodny i dzięki temu bardzo bogaty. ▲

# » Trzeba jasno mówić, że wilk to nie jest straszna bestia «

Odstrzał wilków przynosi więcej negatywnych niż pozytywnych skutków. Dowodzą tego wszystkie badania naukowe – powiedziała dr hab. Sabina Pierużek-Nowak, prof. UW. Na przykład gdy para rodzicielska zostaje zabita – młode osobniki, pozostawione bez opieki, zaczynają polować na zwierzęta gospodarskie.

Polska Agencja Prasowa

**Na** początku marca Komisja Europejska, zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, zaproponowała złagodzenie ochrony wilka w Europie. W załącznikach dyrektywy siedliskowej jego status zmieni się ze „ściśle chronionego” na „chroniony”. Zmiana ta pozwoliłaby krajom unijnym na odstrzał wilków, choć nadal będą musiały brać pod uwagę wielkość ich populacji. Propozycję KE będą musiały zaakceptować jeszcze Parlament Europejski oraz Rada Unii Europejskiej, w której skład wchodzi przedstawiciele rządów państw członkowskich UE. O nieudzielenie wsparcia dla działań Komisji Europejskiej prowadzących do obniżenia statusu ochrony wilka zawniioskowali do polskiego rządu eksperci z Państwowego Rady Ochrony Przyrody.

W międzyczasie decyzję o powrocie do polowań na wilki podjęto w Hiszpanii, gdy tamtejszy parlament usunął wilka z listy gatunków chronionych, dopuszczając (po trwającym trzy i pół roku zakazie) odstrzały tych zwierząt na północ od rzeki Duero. – Akurat wilki żyjące w Hiszpanii, na północ od rzeki Duero, nigdy nie były w załączniku IV dyrektywy, lecz w V. Kilka ostatnich lat nie prowadzono ich odstrzałów, teraz do nich powrócono. Jestem przekonana, że w wielu krajach unijnych, szczególnie w Niem-



● Wilk nie jest gatunkiem chronionym w wielu krajach europejskich. Fot. ARC

czech i Austrii, których europosłowie intensywnie zabiegali o te zmiany w dyrektywie siedliskowej, gdy tylko wilki formalnie zostaną przeniesione z załącznika IV do V, czyli ich status w tych krajach zmieni się ze „ściśle chronionego” na „chroniony”, to rozpoczną się polowania – powiedziała PAP biolożka dr hab. Sabina Pierużek-Nowak, prof. UW, która od 30 lat prowadzi badania nad wilkami.

Przypomniała, że w Unii Europejskiej są kraje, w których wilk nie jest gatunkiem chronionym i w których od lat jest prowadzony jego odstrzał. – To m.in. wszystkie kraje bałtyckie: Litwa, Łotwa i Estonia, ale także Słowacja. Tam co roku zabijanych jest po kilkadziesiąt. Według tych krajów jest to odpowiednie zarządzanie populacją

tych zwierząt, ale wszystkie badania naukowe jasno pokazują, że odstrzały przynoszą więcej skutków negatywnych niż pozytywnych – podkreśliła.

Po pierwsze, polowania na wilki (szczególnie na te dorosłe, tworzące parę rodzicielską w danej grupie) prowadzą do obniżania się średniej wieku danej populacji, zaburzają jej strukturę społeczną i terytorialną oraz wczesnej dyspersji (czyli odchodzenia z grupy) bardzo młodych osobników. To z kolei powoduje, że w grupie brakuje osobników dojrzalszych, doświadczonych. – A to właśnie ci najstarsi są nośnikami i przekaznikami wiedzy o środowisku – o tym, gdzie szukać pokarmu w obrębie terytorium, jak polować na żyjące na danym terenie zwierzęta, jakich używać miejsc i technik łowieckich, jak bronić swoich te-

rytoriów przed intruzami i sąsiednimi grupami. Gdy ich brakuje, młode wilki są pozostawione same sobie – tłumaczyła Sabina Pierużek-Nowak.

W wyniku polowań ograniczane są też usługi ekosystemowe, jakich dostarczają wilki. – Wilki pełnią ważną rolę ekologiczną, co oznacza, że ten gatunek wpływa na zdrowie funkcjonowanie całego ekosystemu. Polując na dzikie zwierzęta kopytne, wilki obniżają liczebność ich populacji, co z kolei wpływa m.in. na ochronę lasu przed nadmiernym zgryzieniem pni młodych drzew przez jeleniowate albo na ochronę pól uprawnych, na których ci roślinożercy żerują – tłumaczyła naukowczyni.

– Wilk to nasz rodzimy gatunek, przez tysiące lat bytował w lasach na obecnym terytorium Polski. Z części

obszaru kraju zniknął w latach 70. XX w. po dwudziestoletnim okresie tępienia, a potem był mocno ograniczany liczebnie na skutek nadmiernych odstrzałów. Nie rozumiem, dlaczego ludzie są tak zaskoczeni i niechętni, gdy spotkają tego drapieżnika, a o niedźwiedziach wypowiadają się z dużą sympatią – powiedziała.

Naukowczyni przypomniała, że wilki postrzegają otaczający świat węchem i słuchem, a nie wzrokiem, który u nich jest słaby w porównaniu do człowieka. – Z odległości 100, a nawet 50 metrów wilki nas w ogóle nie rozpoznają, chyba że nas wyczują nosami, ale tylko wówczas, gdy wiatr wieje od nas w ich stronę. Zatem jeśli wilk patrzy w naszą stronę i natychmiast nie ucieka, to nie jest objaw zuchwałości czy wręcz agresji, lecz krótkowzroczności. Podobny problem mają psy. Wystarczy wówczas zamachać szeroko rękami i ostro krzyknąć, a wilk rozpozna, że ma do czynienia z człowiekiem i odejdzie – dodała.

– Trzeba jasno mówić, że wilk to nie jest straszna bestia, ale naturalny i ważny element naszej przyrody. Wilki dostarczają też wielu usług ekosystemowych naszej gospodarce, chociażby obniżając zageszczenia dzikich zwierząt kopytnych w lasach i na polach, co zmniejsza szkody w gospodarce leśnej i rolnictwie. Oczywiście, że są też zagrożeniem dla zwierząt gospodarskich, ale istnieją skuteczne metody, aby to zagrożenie minimalizować, i w tym państwie powinno wspierać hodowców, korzystających m.in. z dostępnych środków unijnych – podsumowała naukowczyni. ▲

## W Puszczy Białowieskiej przybywa bobrów



● Bobr europejski, czyli „leśny inżynier”. Fot. ARC

Jeszcze w latach 80. ubiegłego wieku w Puszczy Białowieskiej bobrów praktycznie nie było. Od tamtego czasu populacja zaczęła się rozrastać i dziś tworzy ją około 40 rodzin – powiedział PAP ich badacz, dr Tom Diserens z Instytutu Biologii Ssaków PAN w Białowieży. Według danych GUS, w 2022 r. w Polsce żyło niemal 150 tys. bobrów.

Choć zwierzęta te odgrywają znaczącą rolę w ekosystemie, to obok pozytywnych efektów ich obecności (m.in. w postaci zwiększania retencji wody), przyczyniają się też do powstawania szkód, np. w wałach przeciwpowodziowych. O tym ostatnim aspekcie szczególnie głośno w przestrzeni medialnej było ubiegłorocznego jesieni w trakcie powodzi w południowo-zachodniej Polsce.

Bobr europejski to największy gryzoń w całej Eurazji; dorosły osobnik może ważyć niemal 30 kg i mieć ponad metr długości. W Polsce bобр podlega częściowej ochronie gatunkowej, w związku z tym obowiązują zakazy m.in. niszczenia żeremi, tam bobrowych oraz zabijania tych zwierząt.

PAN w Białowieży. Jednocześnie z powodu tegorocznego suszy już widać, że bobry wycofały się z tych najmniejszych cieków i bagien.

Jednym z efektów obecności bobrów w Puszczy Białowieskiej jest wprowadzenie bioróżnorodności do dolin rzecznych. – Wcześniej koryta rzek, przy których dziś żyją bobry, były pokryte dużymi drzewami – tak, że na zdjęciach satelitarnych rzeki nie było widać. Teraz, po tych kilku dekadach, dzięki bobrom ten krajobraz się otworzył, co wpłynęło na różnorodność krajobrazową i siedliskową. Przykładowo dzięki rozlewianiu rzeki dzięki bobrom zdomowiło się tam więcej ptaków. Z kolei poprzez to, że w dolinie pojawiło się więcej światła, zaczęły się pojawiać gatunki roślin, które lubią otwarte tereny – podkreślił biolog.

Bobry mieszkają przy wodzie – rzekach, stawach, na bagnach. Na ciekach budują konstrukcje w postaci tam, aby na czas suchoć zatrzymać wodę przy swoich żeremiach. – Żerują w pobliżu wody; na lądzie są narażone na różne zagrożenia, szczególnie ze strony wilków, które polują na

nie – przypomniał Tom Diserens. I właśnie badaniem tego, jak obecność wilka wpływa na zachowania bobra, zajmuje się badacz w ramach projektu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki. – Badamy, gdzie i jak wilki najchętniej polują na bobry, jak bobry się starają temu zapobiec, i jak się adaptują do tych zagrożeń. Projekt trwa od kilku miesięcy, zbieramy dane – wskazał.

Biolog pytany o funkcję ekologiczną bobrów odpowiedział, że przede wszystkim zwierzęta te sprzyjają retencji wody. – Poprzez swoje tamy czy stawy bobrowe zatrzymują pewną ilość wody w górnych zlewniach rzek, przez co podczas dużych ulew ta woda nie spłynie od razu, ale przez pewien czas pozostanie zmagazynowana i powoli będzie spływać. Jest to tym potrzebniejsze, że dzisiejsze deszcze raczej nie są regularne przez cały rok, ale występują nagle i obficie – tłumaczył Tom Diserens. Dodał, że bobry mogą też być naturalnym sprzymierzeńcem człowieka w renataalizacji torfowisk, a także sprzyjają zachowaniu bioróżnorodności.

Tom Diserens przyznał też, że faktycznie bobry kopią nory w wałach

przeciwpowodziowych, szczególnie przy wysokich poziomach wód, co zmniejsza stabilność tych wałów, a nawet naraża je na uszkodzenie. Jak mówił, w Holandii proponuje się zabezpieczanie tych wałów poprzez montowanie siatek pod wodą, aby bobry nie mogły tam wykopać nory. Dodał też, że w holenderskich mediach niedawno pojawiło się doniesienie o eksperymencie z drewnianymi „hotelami dla bobrów”, w których te zwierzęta miałyby mieszkać – zamiast w norach w wałach.

– Oczywiście, że człowiek w wielu sytuacjach i miejscach walczy z bobrami i negatywnymi skutkami ich działań, ale wydaje mi się, że dochodzimy do takiego punktu, że zaczynamy rozumieć, że w związku z następującymi zmianami klimatycznymi musimy szczególnie zacząć dbać o zatrzymywanie wody w rzekach i dolinach rzecznych. Bobry są częścią naturalnych europejskich krajobrazów, mieszkają tutaj od setek tysięcy lat. Bez nich nasze rzeki byłyby dużo bardziej ubogie i nie byłoby tytułu torfowisk – podsumowała Tom Diserens.

(PAP)



# Młodzi chcą działać. I mają swój punkt widzenia na PZKO

Do dużej zmiany doszło w MK PZKO w Jabłonkowie – w zarządzie pojawiło się sporo młodszych osób, a na czele koła stanął Andrzej Göbel. – W ostatnich latach staram się aktywnie udzielać w kole, żeby dać polskiej społeczności to, na co podczas mojej kariery zawodowej nie miałem czasu – mówi nowy prezes jabłonkowskiego PZKO.

Łukasz Klimaniec

**Kiedy napisaliśmy o wyborze nowego prezesa MK PZKO w Jabłonkowie, pojawiły się pytania, kim jest Andrzej Göbel? A zatem...**

– Jestem przede wszystkim jabłonkowiakiem i członkiem Miejskowego Koła PZKO w Jabłonkowie. W ostatnich latach staram się aktywnie udzielać w kole, żeby dać polskiej społeczności to, na co podczas mojej kariery zawodowej nie miałem czasu. Wcześniej pracowałem w firmie Netis a.s., w której jestem do teraz współwłaścicielem. Firma ta zajmuje się głównie produkcją mleka i handlem związanym z rolnictwem. Na dziś dostarcza do mleczarni ponad 50 tys. litrów mleka dziennie i zatrudnia ok. 230 osób.

**I teraz nadszedł czas na społeczną działalność?**

– Tak, teraz jest czas na społeczną działalność. Bo dotychczas w Jabłonkowie udzielały się osoby w wieku 60+, nazywamy ich „starszacy”, a młodsze pokolenie, „średniacy”, trzymało za nas kciuki, jak na hokeju. Po licznych wspólnych rozmowach „średniacy” zapewnili nas, że chcą zaangażować się w pracę społeczną, ale mają na działalność PZKO trochę inny punkt widzenia. W niedzielę 30 marca w Domu PZKO w Jabłonkowie odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Trudno uwierzyć, że cała sala była zapełniona, a na liście kandydatów do zarządu znalazło się aż 23 chętnych, z czego większość to „średniacy”. Myślę, że to ułożyło się bardzo dobrze. Moim głównym celem jest aktywacja rówieśników do pracy społecznej i zachęcenie



• Andrzej Göbel ma bogate plany na najbliższe miesiące i lata. Teraz czas na ich realizację. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

młodzieży do wstąpienia w szeregi członków PZKO w Jabłonkowie.

**Jak chcecie osiągnąć te cele?**

– Już w czasie rozmów przedwyborczych wszyscy zgodzili się z jednym, że najważniejsza jest praca z młodzieżą. Aktualnie w Mazurówicach zrobiliśmy grządkę dla dzieci oraz zagony wzniesione, mały kurnik, kłatki dla królików i pomieszczenie dla owiec. Chcemy, żeby dzieci poznały rośliny i zwierzęta w rzeczy-

wistości, a nie z obrazków. Mamy zamiar wiosną udostępnić harcerzom jedno z pomieszczeń w Mazurówicach, żeby tam mogli prowadzić swoją harcówkę i swoje spotkania spędzać przy ognisku w ogrodzie.

**Mazurówice to jedno, ale jest przecież PZKO i inne tematy, którymi nowy zarząd musi się zająć?**

– Rzeczywiście, jest tego więcej. Początki nie są łatwe. Wpadliśmy na głęboką wodę. Mam nadzieję, że

wszyscy, którzy deklarowali pomoc i pracę społeczną, dotrzymają słowa. Jeśli ludzi do pomocy będzie więcej, to na pewno damy radę. Bo gdyby zostało nas tylko kilku „staruszków”, to byłoby krucho. Ale działamy i jesteśmy dobrej myśli. Staramy się zdobywać informacje oraz pozyskiwać pieniądze, które umożliwią nam działalność.

**Jakie wyzwania stoją przed wami w najbliższym czasie?**

– Największym jest oczywiście Gorolski Świąto. To numer jeden. Oprócz tego chcielibyśmy podpisać umowę o współpracy ze szkołą, a także z miastem, które jest dla PZKO bardzo ważnym partnerem. Zależy nam także, żeby nawiązać ściślejsze kontakty z innymi kołami PZKO, z zarządem głównym PZKO, Kongresem Polaków w RC, a także wspólnotą Coexistentia.

**Czy w zarządzie są osoby, które mają doświadczenie przy organizacji Gorolskiego Świąta?**

– Tak, w zarządzie zostali ludzie, którzy przez lata organizowali to wydarzenie. Bardzo ważną postacią jest Lucie Peter-Tomkowa, która pracuje w urzędzie, gdzie zajmuje się kulturą i jest mocno zaangażowana w Gorolski Świąto. „Gorol” jest organizowany we współpracy MK PZKO w Jabłonkowie z miastem Jabłonków. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni, bo ta współpraca układa się bardzo dobrze. Chcemy ją umiejętnie wykorzystać, by przygotowując tegoroczną edycję zbliżyć się do tego poziomu, jaki był do tej pory. Nie jest łatwo, bo informacji na temat organizacji nie mamy za wiele. Ale zostało jeszcze trochę czasu, żeby je poznać i godnie przygotować Gorolski Świąto.

**Jakie życzenia złożyłby sobie pan na starcie działalności?**

– Życzylbym sobie tego, żeby wszystkie imprezy organizowane przez nasze jabłonkowskie koło cieszyły się dużym zainteresowaniem zwłaszcza ze strony młodych ludzi, którzy wychodziliby z nich zadowoleni i już pytali, kiedy będzie następna impreza.

▲

## Polski logopeda potrzebny od zaraz

**Dokończenie ze str. 1**

Danuta Nogły z Łonnej Dolnej, która w Cieszyźnie prowadzi gabinet logopedyczny, stwierdza jasno, że ściąganie polskich logopedów na Zaolzie byłoby ogromnym wsparciem i pomocą dla polskojęzycznych dzieci. Zauważa, że gdyby dziś powtórzyć badania przesiewowe dotyczące wad wymowy, okazałoby się, że znacznie więcej, niż połowa dzieci wymaga pomocy.

– Dzieci borykają się z trudnościami nie tylko artykulacyjnymi, ale z trudnościami w mowie, czyli tworzeniu komunikatu słownego. Wszędzie jest coraz większe zapotrzebowanie na logopedów. Nasz teren ze względu na specyficzną dwujęzyczność jest wyjątkowy. Rozumiem, że czeszy logopedzi

niekoniecznie chcą brać w tym udział, bo fonetycznie język polski różni się od czeskiego. Gdyby zatem udało się zatrudnić polskich logopedów, byłoby to coś wielkiego – uważa.

W dyskusję włączyli się nasi czytelnicy, komentując temat w mediach społecznościowych pod postem „Głosu” na Facebooku zawiadamiającym ten tekst. Niektórzy wskazywali, że na Zaolziu dorosli i dzieci powszechnie używają gwary, dlatego angażowanie polskiego logopedy miało być z celem. Z takim stanowiskiem nie zgadza się Danuta Nogły.

– Jestem dwujęzyczna i potrafię prowadzić terapię z dziećmi, którym bardziej komfortowo jest mówić w języku polskim. Zdarda się przecież, że niektóre mają stany lękowe lub wstydzą się mówić po polsku, bo zasób słownictwa jest niższy – tak

naprawdę mało kto mówi tu czystą polszczyzną, głównie „po naszymu”. Ale na tym można bazować i wspierać poprawną wymowę, jak tylko się da – zaznacza.

Nie bez znaczenia jest edukacja rodziców, żeby zdawali sobie sprawę z powagi sytuacji. Często sami nie słyszą, że ich dziecko ma wadę wymowy, a jeśli nawet, to liczą, że z wiekiem się poprawi. Zdaniem Marty Kmeť, taki projekt powinien rozpocząć się właśnie od edukacji rodziców dzieci przedszkolnych i nauczycieli, którzy mogliby wykonywać z małuchami podstawowe ćwiczenia, przy jednoczesnym zatrudnieniu polskich logopedów, których nie brakuje na pograniczu.

Mikołaj Falkowski, prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, dziękując za wskazanie problemu oszacował wstępnie roczny koszt pracy logopedy w szkole na Zaolziu



• Przedstawiciele Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” z uwagą słuchali postulatów zaolziańskiego środowiska oświatowego. Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

i zadeklarował, że zajmie się tematem. – To ważna sprawa. Zgłosimy to do Instytutu Rozwoju Języka Pol-

skiego, żeby uwzględnili wsparcie dla nas w tej kwestii – zapowiedział. (klm)

# Lekarka z muzyczną duszą

Ema Trávníčková, pochodząca z Suchoj Górnej pianistka i lekarka w jednej osobie, zagra 25 kwietnia dla zaolziańskiej publiczności. W Podstawowej Szkole Artystycznej Bedřicha Smetany w Karwinie odbędzie się powtórka jej koncertu licencjackiego przygotowanego na Akademii Muzycznej w Pradze.

Danuta Chlup

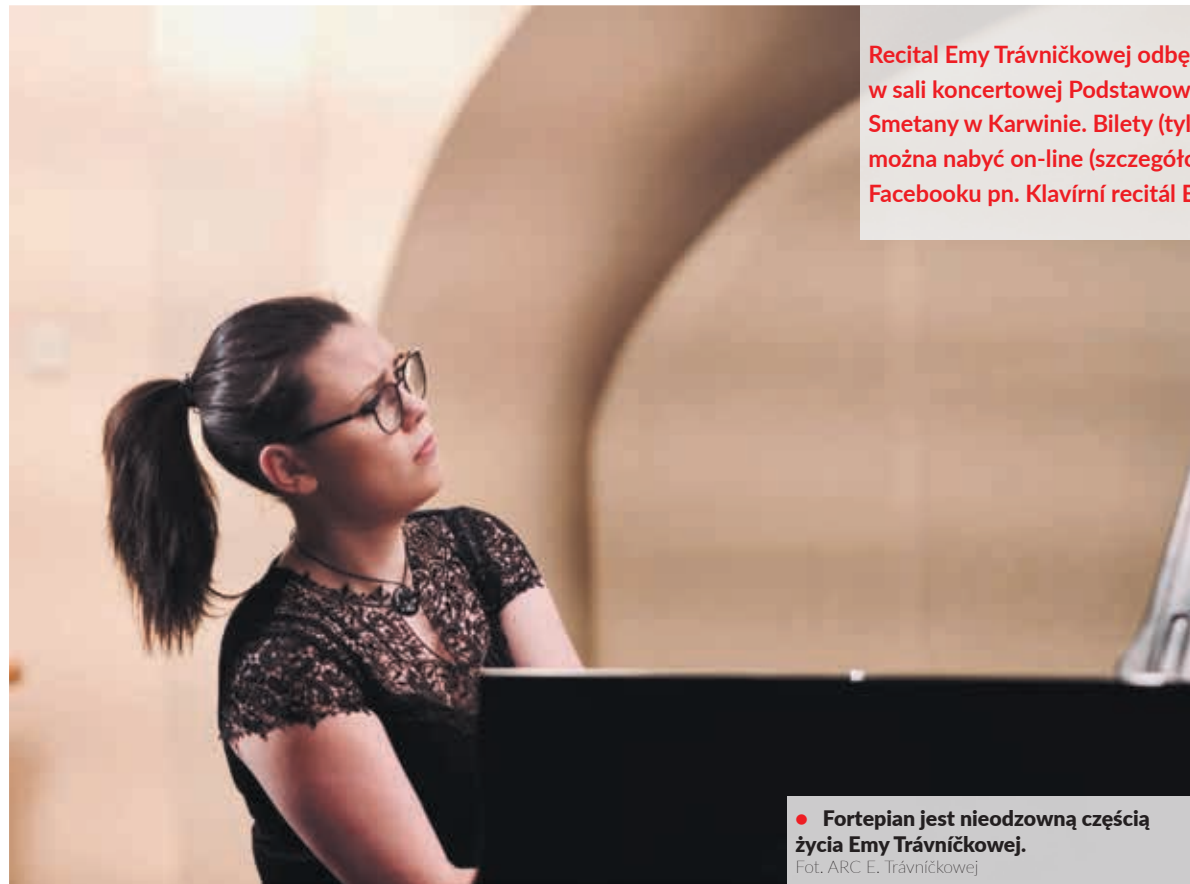
**Koncert licencjacki to część egzaminu na studiach muzycznych?**

– Tak, na Akademii Muzycznej zakończenie licencjatu składa się z trzech części: piszemy pracę licencjacką, potem są koncert i egzaminy końcowe. Mamy wolną rękę w wyborze repertuaru, musimy tylko przestrzegać limitu trwania koncertu – to co najmniej 65 minut. Mój koncert będzie przekrojem muzyki różnych epok. Rozpocznę Bachem, ponieważ lubię tego kompozytora i zawsze był mi bliższy. Później będzie jedna z najważniejszych sonat Beethovena, po przerwie druga sonata Chopina, a całość zakończy „Wariacjami” Kapustina. To utwór ukraińskiego kompozytora żyjącego w Moskwie, zainspirowany amerykańskim jazzem.

**Na koncercie licencjackim obecni będą profesorowie, egzaminatorzy?**

– Zawsze obecny jest profesor, u którego dana osoba studiuje, w moim przypadku to Helena Weiser oraz profesor, który jest oponentem. Koncert licencjacki, ten egzaminowy, zagram w niedzielę 13 kwietnia w Pradze. Dla zaolziańskich fanów przygotowałam jego powtórkę. Zapraszam na recital do Karwiny, który odbędzie się 25 kwietnia.

**Studuje pani na Akademii Muzycznej w Pradze, lecz skończyła już pan medycynę i pracuje jako lekarka w szpitalu w Karwinie-Raju. Można pogodzić pracę lekarki ze studiami**



Recital Emy Trávníčkové odbędzie się 25 kwietnia o godz. 18.00. w sali koncertowej Podstawowej Szkoły Artystycznej Bedřicha Smetany w Karwinie. Bilety (tylko na koncert lub na koncert i raut) można nabyć on-line (szczegółowe informacje o wydarzeniu na Facebooku pn. Klavírní recitál Emy Trávníčkové).

• Fortepian jest nieodzowną częścią życia Emy Trávníčkové. Fot. ARC E. Trávníčkové

**w mieście oddalonym o kilkadziesiąt kilometrów?**

– Półtora roku temu albo może wcześniej zdecydowałam się, że rozłożę egzaminy atestacyjne I i II stopnia; to będzie jeszcze długa droga, potrwa to kilka lat. Teraz pracuję na 80 procent etatu, dzięki czemu mogę w poniedziałki być w Pradze i dokończyć kilka brakujących przedmiotów na studiach muzycznych.

– Ciągłe jestem w składzie zespołu. W lutym rozpoczęłam pracę na okulistyce w Karwinie. Mam przed sobą egzaminy atestacyjne I i II stopnia; to będzie jeszcze długa droga, potrwa to kilka lat. Teraz pracuję na 80 procent etatu, dzięki czemu mogę w poniedziałki być w Pradze i dokończyć kilka brakujących przedmiotów na studiach muzycznych.

**I nadal pani tańczy w Zespole Regionalnym „Błędowice”?**

## Dyrygentka Aleksandra Zeman nagrodzona medalem

Aleksandra Zeman, znana w regionie jako wykładowca i profesor na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji w Cieszyźnie, przede wszystkim zaś jako dyrygent Chóru Żeńskiego „Melodia” z Nawisza została uhonorowana medalem „Fides Spec Caritas” Instytutu Musica Sacra „za szczególne zasługi dla muzyki sakralnej”.

Laureatka odebrała odznaczenie pod koniec ub. tygodnia, uczestnicząc w X Festiwalu Concertando w Rzymie zorganizowanym przez Papieski Instytut Muzyki Sakralnej, z rąk prezesa Instytutu Sacra Musica, polskiego kompozytora światowej sławy prof. Pawła Łukaszewskiego. – Czuję się wielce zaszczycona, wyróżniona i szczęśliwa, że moja praca dyrygentka na rzecz muzyki sakralnej została w taki sposób doceniona. Jestem zaskoczona, bo nie spodziewałam się takiego wyróż-

nienia – skomentowała dla „Głosu” Aleksandra Zeman.

Medal „Fides Spes Caritas” jest odznaczeniem międzynarodowym, przyznawanym osobom szczególnie zasłużonym na polu muzyki sakralnej. Wcześniej zostały nim uhonorowane takie zespoły i osobistości, jak Polski Chór Kameralny „Schola Cantorum Gedanensis” z Gdańska, Opera Podlaska, słynny angielski dyrygent Stephen Layton czy ostatnio prof. Jan Borowski.

Aleksandra Zeman jest związana z muzyką prof. Pawła Łukaszewskiego od kilku lat. Pod jego okiem nagrała z Chórem Filharmonii Częstochowskiej „Collegium Cantorum” płytę „Beatus Vir”, która w 2019 roku została nominowana do Fryderyka. Niebawem, ponownie w wydawnictwie Dux, ukaże się druga płyta przygotowana z tym chórem pt. „Polska liryka choralna” z utworami skomponowanymi do tekstów

• Prof. Paweł Łukaszewski i Aleksandra Zeman z wyjątkowym medalem na Piazza Navona w Rzymie. Fot. ARC



nać takiego porównania. Skupiłam się na moim temacie, Chopinie i Beethovenie, przygotowywałam się już do koncertu licencjackiego. Chciałabym bardziej zgłębić twórczość innych polskich kompozytorów, ale na razie nie miałam na to czasu. Ogólnie uczelnia warszawska jest nieco większa od praskiej, zwracano tam większą uwagę na inne przedmioty, nie tylko fortepian. Były na przykład chór gregoriański, katedra muzyki kościelnej, której na czeskich uczelniach w ogóle nie ma. Nieco większy był wybór przedmiotów, które można studiować.

**Będzie pani po egzaminie licencjackim kontynuowała studia na Akademii Muzycznej w Pradze?**

– Tymczasowo nie planuję kontynuowania studiów magisterskich, choć w moim przypadku nigdy nie mówię „nigdy”. Obecnie chcę się skupić na okulistyce, która coraz bardziej mnie fascynuje i w której widzę swoją zawodową przyszłość. Fortepian jednak zawsze będzie częścią mojego życia – to coś, co mnie ukształtowało i co nadal mnie inspirowa. Kto wie, może za rok czy dwa poczuje potrzebę, by znów wrócić do regularnego grania i dalszego rozwijania się na poziomie akademickim. ▲



# SPORT

## AZ Hawierzów w finale

Od środy 16 kwietnia hokeiści Hawierzowa powalczą w finale II ligi (3. najwyższej klasy rozgrywek w RC) z Tábořem. Finałowa seria drugiej ligi wyłoni drużynę, która zagra w nowym sezonie w Maxa Lidze, drugiej najwyższej klasie. Zadecydowała o tym wygrana Hawierzowa w półfinałowej serii z HC Przybram. Zespół AZ-u wyeliminował rywala z zachodu Czech w serii 4:1, a decydujący krok uczynili hawierzowianie w środę u siebie, wygrywając 4:1. Pierwszy finałowy pojedynek odbędzie się na lodzie HC Tábor. W Hawierzowie seria zagości 20 i 21 kwietnia. (jb)

### OFERTA

**PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA:** MFK Karwina – Slavia Praga (sob., 16.00), Dukla Praga – Baník Ostrawa (sob., 19.00). **MŚLF:** FK Trzciniec – Zlin B (sob., 10.15), Hodonin – Karwina B (sob., 15.30). **IV LIGA-gr. F:** Witkowiec – Bogumin (sob., 15.30), Hawierzów – Rymarzów (niedz., 10.15). **MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA:** Stonawa – Bruntal, Slavia Orlowa – Herzmanice (sob., 15.30), Raszkowice – Cz. Cieszyn (niedz., 15.30). **IA KLASA-gr. B:** L. Piotrowice – Ostrawica, Liskowice – Olbrachćcie (sob., 15.30), Libhošť – Sucha Górna, Bystrzyca – Dobratice, Śmiłowice – Jabłonków (niedz., 15.30). **IB KLASA-gr. C:** Żuków Górny – Wacławowice, Sedliszcze – Wędrynia, Dziecmorowice – Cierlicko 2022, Luczina – Gnojnik (sob., 15.30), Inter Piotrowice – Dobra, Niebory – Oldrzychowice, B. Orlowa – Nydek (niedz., 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU KARWIŃSKIEGO:** Sn Hawierzów – Wierznówice B (sob., 12.00), Hawierzów B – V. Bogumin, Łąki – Sucha Górna B, Sj Pietwałd – Dąbrowa, B. Rychwałd – Lutynia Dolna (sob., 15.30), G. Błędowice – G. Hawierzów (niedz., 15.30). **MISTRZOSTWA POWIATU FRYDEK-MISTEK:** Toszonowice – Wojkowice, Miłków – Śmiłowice B/Niebory B (sob., 15.30), Hukwałdy – Bukowiec, Gródek – Czeladna, Chlebowice/St. Miasto B – Mosty k. Jabłonkowa, Nawsie – Starzicz (niedz., 15.30). **PIŁKA RĘCZNA – POŁFINAŁ CHANCE EKSTRALIGI MĘŻCZYZN:** HCB Karwina – Lowosice (sob., 19.00).

### W SKRÓCIE

**GKS TYCHY HOKEJOWYM MISTRZEM POLSKI.** Po siedmiu meczach finału play off kibice poznali mistrza Polski. Najlepszą hokejową drużyną sezonu 2024/2025 został GKS Tychy, który w finale pokonał GKS Katowice. W decydującym spotkaniu hokeiści GKS Tychy zwyciężyli 4:2. Hokeiści z miasta piwa na ponowny triumf w rozgrywkach czekali pięć lat. **DWIE BRAMKI LEWANDOWSKIEGO.** Piłkarska Barcelona jest postrachem całej Europy, demolując w środę 4:0 Borussię Dortmund w ćwierćfinale piłkarskiej Ligi Mistrzów – skomentowały hiszpańskie media. Dwie bramki dla „Blaugrany” zdobył Robert Lewandowski. Rewanż odbędzie się w przyszłym tygodniu. Finał zaplanowano na 31 maja w Monachium. (jb)

# » Tenisa dominuje w moim życiu «

Vanessa Zichlarz była bezapelacyjną gwiazdą III Polonijnych Halowych Mistrzostw Świata w Tenisie Ziemnym, które od czwartku do niedzieli (3-6 kwietnia) odbywały się w hali Vitality w Wędryni. Mistrzami są wprawdzie wszyscy tenisiści, którzy zgłosili się do tego udanego turnieju organizowanego ponownie przez PTTS „Beskid Śląski”, bo liczył się sam udział, ale 18-letnia dziewczyna reprezentująca na co dzień barwy MTK Karwina skompletowała hat-tricka – wygrywając singla, debła i miksta.

Janusz Bittmar



● Vanessa Zichlarz z tenisem wiąże swoją przyszłość. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

**W zatrzęsieniu bardzo dobrych tenisistów, którzy pojawili się w trzeciej edycji polonijnych mistrzostw, byłeś jedną z faworytek, biorąc pod uwagę twoją dotychczasową, wyczynową karierę...** – Wiedziałam, że ten turniej organizowany przez PTTS „Beskid Śląski” cieszy się dużą popularnością. I pomyślałam, że warto spróbować, tym bardziej że w Wędryni panują znakomite warunki do gry. To w pełni profesjonalne korty, że świetnym zapleczem dla nas tenisistów. Jeśli chodzi o polonijny charakter imprezy, to dla mnie nic nowego, bo już wcześniej startowałam w letnich igryskach polonijnych właśnie w tenisie ziemnym. I tam też zakosztowałam świetnej atmosfery i zaciętej rywalizacji, więc wiedziałam, że w Wędryni będzie podobnie.

**Na jakiej nawierzchni wolisz grać, na maczce czy twardej nawierzchni, jak tu w Wędryni? Dodam, że w hali Vitality do dyspozycji są korty z technologią „rebound ace”, która potęguje wrażenia z gry i wprowadza dodatkowy element dynamiki...** – Zdecydowanie wolę korty „hard”, czyli twardą nawierzchnię. Lubię szybki tenis, szybkie wymiany piłek, a to umożliwia twarda nawierzchnia. Na kortach ceglanych, czyli tzw. maczce, też można grać szybko, jak się jest szybkim, ale mi pasują najbardziej właśnie twarde korty. W odróżnieniu od maczki, tu w Wędryni nie można się ślizgać za piłką, ale na mój styl gry nie ma to większego wpływu.

**Jesteś już na takim etapie kariery, że pewnie nie masz już konkretnego tenisowego idola do naśladowania. Albo się mylę i wciąż jeszcze podpatrujesz konkretnych zawodniczek na korcie?** – W dzieciństwie lubiłam oglądać mecze z udziałem Rosjanki Marii Szarapowej, która już jednak zakończyła karierę. A chwilę obecna podobna mi się styl gry Czeszki Karoliny Muchowej i Białorusinki Aryny Sabalenki.

**Czyli dynamiczny, a zarazem techniczny tenis?** – Dokładnie. Z Karoliną Muchową znam się osobiście i bardzo jej kibicuję. Ona gra nieco inaczej, niż Sabalenka, bardziej technicznie, lubi podkładać piłki i grać też z głębszym tygodniu. Finał zaplanowano na 31 maja w Monachium. (jb)

są prawdziwą uczcą dla fanów kobiecego tenisa. Cieszę się, że Karolina w ostatnich sezonach wybiła się tak wysoko w rankingu, bo zaczynała od niskich pozycji i sama musiała dojść do aktualnego poziomu. Jestem jej wielką fanką.

**Powoli rusza sezon na otwartych kortach. Zdradzisz może, jakie turnieje przed tobą?** – W tym sezonie stawiam się głównie na występy w Polsce. Postanowiłam częściej korzystać z zaproszenia polskich organizatorów, tamtejsze turnieje cechuje wysoki poziom, a także zacięta rywalizacja. W Czechach wszystkie zawodniczki praktycznie znają się na wylot, a w Polsce jest większa szansa, żeby zaskoczyć rywalkę. To też świetna okazja, żeby poznać nowe zawodniczki, zaaklimatyzować się w nowym środowisku. Nie zrezygnuję jednak z gry na czeskim terenie, będę m.in.

uczestniczyła w drużynowych turniejach.

**Zaczynałaś w młodym wieku. Czy to rodzice, jak często bywa, byli twoimi pierwszymi mentorami i trenerami?** – Rozpoczęłam regularne treningi w wieku 7 lat. Przed ubiegłoroczną przeprowadzką do karwińskiego klubu broniłam barw drużyny Tenis Hill Hawierzów. Zaczynałam po boku ojca, który był moim najbliższym doradcą. I do dziś mogę zawsze na niego liczyć. Tenis nie był jednak jedyną moją sportową pasją w dzieciństwie, bo uprawiałam też wyczynowo pływanie, ale w końcu zdecydowałam się w pełni skupić na tenisie. I myślę, że była to dobra decyzja.

**Weekendy w sezonie wiosenno-letnim przeznaczasz przeważnie na występy w turniejach. Trudno to**

**pogodzić z prywatnym życiem i pasjami pozasportowymi?** – W ostatnich czterech latach tenis dominuje w moim życiu. Jeśli chcesz osiągnąć sukces w tym sporcie, to musisz poświęcać się mu w stu procentach. Oczywiście nie traktuję po macoszemu nauki, ale mogę liczyć na ostrawskiej szkole na wyrozumiałość ze strony grona nauczycielskiego. Coraz mniej czasu pozostaje niestety na moje pasje pozatenisowe. Zawsze lubiłam śpiewać, występować w chórze, a teraz pozostaje niewiele czasu, żeby się spotykać.

**Twoje plany po maturze?** – Chciałabym kontynuować naukę za granicą. Marzę o studiach z oceanem, w Stanach Zjednoczonych. Tam można zyskać stypendium sportowe, a więc grasz wtedy na przykład w tenisa i zarazem wypełniasz obowiązki szkolne. Zobaczymy, jak będzie. ▲

### pre-teksty i kon-teksty /364/



Krzysztof Łęcki

# Zmienia się skóra świata

**Z**mienia się skóra świata – tę formę dość chyba powszechnego odczucia zapożyczyłem z wiersza Tadeusza Peipera. Napisał go jeszcze przed II wojną światową. Czyli już wtedy (a może jeszcze wcześniej, a nawet – znacznie wcześniej?) dawało się wyczuwać Wielką Zmianę, a może nawet serię Wielkich Zmian, które przeorają świat. Dalej Peiper pisał tak: „Rozpoczyna się nowa epoka – epoka ucisku z teraźniejszością”. Co poeta miał na myśli – to napisał. O co mu chodziło?

**I** tu zaproponuję szczególnie, mimo wszystko, rodzaj literackiej prozy – prozą przeniesioną na telewizyjny ekran. W marcu na Netflixie pojawił się bowiem – wyczekiwany przeze mnie – serial „Lampart”. Pierwowzorem dla ekranowego „Lamparta” była znana we Włoszech i na świecie powieść zatytułowana „Gepard”; w Polsce została przetłumaczona (już w 1963 roku!) pod tytułem „Lampart”. Jej autor Giuseppe Tomasi di Lampedusa za życia nie zyskał literackiej sławy – powieść została opublikowana po jego śmierci. Niemniej później zdobył „Gepard” niemały rozgłos. Nie tylko i nawet nie przede wszystkim w świecie literackim. Di Lampedusa zmarł w roku 1957, a już sześć lat później na ekrany kin weszła ekranizacja jego powieści. Nakręcony przez Luchino Viscontiego „Gepard” zgromadził w

z naszą teraźniejszością Anno Domini 2025 i jednak z czymś więcej – z niedającą się sprowadzić wyłącznie do „tu i teraz” – współczesnością. Idzie mi o pewien stan głębokiego społecznego kryzysu i gruntownych zmian społecznych. W grę wchodzi tu zatem nie tyle nasycona ideami awangardowa poezja, co proza życia. Zajmijmy się zatem prozą.

**III** Scenerią „Lamparta” (pozostane dla wygody przy polskim tytule serialu) są, gdy idzie o małżeństwa i polityczną, rewolucyjne zmiany, które dochodzą do głosu w procesie zjednoczenia Włoch. Według głównego bohatera „Lamparta”, księcia Saliny zmienia się wreszcie nie tak wiele: „(N)astąpi wiele wydarzeń, ale będą tylko komedia, hałaśliwa romantyczna komedia z kilkoma plamami krwi na białeńskich strojach”. I dalej: „(O)statecznie dojdzie tylko do zastąpienia jednej klasy społecznej drugą. (...) ale Salinowie mimo wszystko pozostaną Salinami; może nawet otrzymają jakąś rekompensatę: miejsce w Senacie Sardynii, wstęgę Świętego Maurycego. Tamto było ozdoba, to też będzie ozdoba”. Kiedy wreszcie zwycięży rewolucjonści zjawiają się w pałacu księcia, wcześniej zapowiedziani, a także przygotowani do tej wizyty –

wszystko wygląda tak, jak zostało przewidziane i ustalone. Usunięto portret obalonego króla Ferdynanda II Burbona i zawieszono na jego miejscu neutralny widok Sadowa na Jerozolimskiej – „a taki zabieg pogodził wymagania estetyczne z politycznymi”, rewolucjoniści zwracali się do księcia Saliny „wielmożny panie”, jawnie lekceważąc jeden z pierwszych dekrétów dyktatora, który tego zabraniał. Oczywiście coś jednak, a nawet całkiem sporo się zmieniło – oto jak zwykle w niespokojnych rewolucyjnych czasach ktoś z gminy robił świetne, acz podejrzane interesy. Na marginesie – rosło wtedy i znaczenie polityczne takich kreatur, gdy idzie o małżeństwa to oczywiście mówiono, a raczej szepetano o megaliansach, kiedy nuworysze wżeniali się w arystokratyczne rody, a ich córki wychodziły za arystokratów.

**IV** Na deser proponuję przyrzeć się wyborom w sycylijskiej (a niby innej?) Donnafugacie – te wybory to w zasadzie plebiscyt – „za” czy „przeciw” dołączeniu się Sycylii do jednoczących się pod berłem Wiktora Emmanuela II Włoch. W powieści di Lampedusa znaleźć można scenę, w której książę Salina jakiś czas po plebiscycie pyta jednego z mieszkańców Donnafugaty, jak głosował. Ten ociąga się z odpowiedzią, ale wreszcie, wcześniej zapowiedziani, a także przygotowani do tej wizyty –

na, to znaczy nic niemówiącą: „Musi mi jaśnie pan wybaczyć, ale pytanie jaśnie pana jest niepotrzebne. Przecież jaśnie pan wie, że w Donnafugacie wszyscy głosowali »tak«”. No cóż – przed plebiscytem przychodzili do księcia mieszkańcy prosić o radę – „jak głosować? A on „szczere zachęcał do głosowania na »tak«. Księżu nie mieściło się w głowie, że można by głosować inaczej, tyleż w sytuacji dokonywania czynu, który tylko potwierdzał teatralną banalność głosowania, jak też historycznej konieczności, a także w przewidywaniu kłopotów, w jakie popadliby ci poczciwi ludzie, gdyby ich sprzeciw wyszedł na jaw. Zorientował się jednak, że wielu z nich nie przekonał swoimi słowami”. Część z nich uznała zresztą, że to niemożliwe, by książę głosował za rebelią (...) i brali jego słowa za ironiczny wybieg mający w rzeczywistości przynieść skutek przeciwny niż ten sugerowany”. Sam książę Salina był przekonany, że „jednomyślność Donnafugaty w głosowaniu »tak« musiała być urozmaicona co najmniej trzydziestoma głosami »nie«”.

**V** A jak ogłoszono wyniki plebiscytu? Uprawnionych do głosowania 515; głosujących 512; „tak” 512; „nie” 0. W serialu pewien człowiek protestuje – jak to możliwe, on głosował na „nie”! Ale wrzawa zagłuszyła i jego głos, i tych, którzy głosowali jak on, ale nie odważyli się odezwać. ▲

# Wyprawa do przeszłości Piastów cieszyńskich

**W**iedzieliście państwo, że potomkami Piastów cieszyńskich było aż pięć królów Polski i dwóch królow? A wśród przodków Piastów cieszyńskich są m.in. Mieszko I, Bolesław Chrobry i Mieszko II Lambert? Takie ciekawostki znajdziemy na wystawach, jakie właśnie można oglądać w siedzibie Kongresu Polaków w Republice Czeskiej przy ul. Grabirskiej w Czeskim Cieszynie. – Wystawy „Przodkowie Piastów cieszyńskich” oraz „Potomkowie Piastów cieszyńskich na polskim tronie” zostały przygotowane z okazji Roku Milenium Dwoch Pierwszych Koronacji Królów Polski i wpisują się w ten jubileusz – wyjaśnia Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego KP, ich autor. Planse okraszone m.in. ilustracjami z pocztu królów Polski Jana Matejki i wzbogacone o najważniejsze informacje są ciekawą lekcją historii podaną w przystępny sposób. Na pierwszej planszy można zobaczyć dokładny rodowód w linii męskiej – od Mieszka I, do ostatnich książąt cieszyńskich – Elżbiety Lukrecji i Fryderyka Wilhelma cieszyńskiego. To 20 pokoleń od Mieszka I oraz 19 pokoleń od Bolesława Chrobrego.



wybudowanie na Wawelu Kaplicy Zygmuntowskiej, jako rodzinnego mauzoleum. Prócz Barbary Zápolyi królowy Polski z cieszyńskimi korzeniami były Cecylia Renata Habsburg, Ludwika Maria Gonzaga de Nevers, która po śmierci męża Władysława IV Wazy wyszła za mąż za jego przyrodzonego brata Jana II Kazimierza, Eleonora Habsburg i Maria Józefa Habsburg, żona Augusta III. Wśród

królów są natomiast August II Mocny i jego syn August III. Pracownik Ośrodka Dokumentacyjnego zwraca także uwagę, że tytułarną królową Polski była Wiola cieszyńska, córka Mieszka I cieszyńskiego, a żona Wacława III, a także Krystyna Eberhardyna, żona Augusta II Mocnego, a matka Augusta III. – Jej mąż starając się o koronę króla Polski przeszedł z luteranizmu na katolicyzm, ale ona odmówiła. I

**Ekspozycję można oglądać do 30 kwietnia od wtorku do piątku w godzinach od 8.00 do 15.00. Planse zostaną także zaprezentowane w Polskim Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego oraz w Polskiej Szkole Podstawowej w Czeskim Cieszynie.**

choć nigdy do Polski nie wyjechała, nie była koronowana, ale do końca życia używała tytułarnego określenia „królowa” – dodaje. (klm)





### Daję słowo – Maciej Orłoś 2. (talk-show)

Sobota 12 kwietnia, godz. 18.15



#### PIĄTEK 11 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Polska ma głos **7.00** Makłowicz w podróży. Podróż 16. Estonia **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Informacje kulturalne **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** M jak miłość (s.) **14.05** Polonia 24 Tygodnik **14.45** Bajki naszych rodziców. Olimpiada Bolka i Lolka **14.55** Pomysłowy wnuczek. Rozbitkowie (s.) **15.05** Baśnie i bajki polskie **15.30** Program informacyjny **16.00** Oprawcy z Katynia **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Stacja innowacja **18.30** Całkiem niezła historia. Obroncy Włocławka **18.45** Panorama **19.10** Olą Polonia (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Na dobre i na złe (s.) **21.20** Na sygnale (s.) **22.10** Tygrysy Europy **23.00** Niepewne sytuacje **23.10** Panorama **23.45** Kayah na dobry wieczór.

#### SOBOTA 12 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.40** Studio w kontakcie **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** W poszukiwaniu dobrego filmu **11.50** Plecak pełen przygód **13.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (mag.) **13.30** Na dobre i na złe (s.) **14.30** Do śmiechu! (pr. rozr.) **15.25** Okrasa łamie przepisy. Patelnia z ogniska **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Daję słowo - Maciej Orłoś 2. (talk-show) **19.10** Muzyka w sieci (13) **19.30** Program informacyjny **20.20** Ranczo 6 (s.) **22.10** Sanatorium miłości 7 (reality show) **23.05** Do śmiechu! (33).

#### NIEDZIELA 13 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Muzyka w sieci **6.55** Kiedyś to było... **7.30** Pytanie na śniadanie **11.25** Makłowicz w podróży. Estonia **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Zwalony konar **13.00** Transmisja mszy świętej z sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **14.25** Piłka nożna. Betclie 1. Liga **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.15** Szansa na sukces. Opole 2025 **2 19.10** Kabaretowe Naj. Sen **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Stulecie Winnych 3 (s.) **21.15** Katyni (dramat) **23.20** Joanna Kondrat.

#### PONIEDZIAŁEK 14 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Między zamkiem a chatą **7.00** Na tropie przpraw. Pikantnie i słodko. Lawenda **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olą Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Stulecie Winnych 3 (s.) **13.20** Kiedyś to było... **13.55** Polacy światu. Maria Matylda Krzesińska **14.05** Kulturalni PL **15.05** Cześć, czy mogę Cię zjeść?. Sport na zdrowie **15.15** Rozmowy na dwie głowy. Złość **15.30** Program informacyjny

**16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.45** Panorama **19.00** Polacy światu. Jerzy Marian Grotowski **19.10** Wynalazki na medal **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Boża podszewka. Juryszki Wileńskie, lata 1900-1913 **22.35** Kiedyś to było... **23.10** Panorama **23.45** Rozmowy niesymetryczne.

#### WTOREK 15 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Pożyteczni.pl **7.00** Rączka gotuje **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wynalazki na medal (9) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ranczo 6 (s.) **14.15** Tygodnik kulturalny **15.00** Zagadki zwierzogromadki. Gepar d **15.10** Zwierzaki Czytarki **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Europę **18.45** Panorama **19.10** Wschód **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz 31 (s.) **22.05** Ryśopis znalezionej po latach **23.10** Panorama **23.45** Sekielski wieczór - rowa pora.

#### ŚRODA 16 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt **12. 7.00** Okrasa łamie przepisy. Patelnia z ogniska **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Wschód **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Ojciec Mateusz 31 (s.) **14.05** Historia z Indii **15.05** Animowanki. Rodzina Trefików 4 **15.30** Program informacyjny **16.00** Królowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Oko na Wschód **18.45** Panorama **19.10** Hello Polonia (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** O mnie się nie martw 9 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Magazyn Ekspresu Reporterów.

#### CZWARTEK 17 KWIETNIA

**6.00** Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Przystanek słow food 5 **7.30** Pytanie na śniadanie **11.00** Kalwaryjskie drogi Nadziei. Wielki Czwartek **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.25** O mnie się nie martw 9 (s.) **14.05** Studio w kontakcie **14.50** Nad Niemnem. Za wschodnią granicą **15.05** Bajki naszych rodziców. Dziwny świat kota Filemona **15.15** Mały pingwin Pik-Pok **15.30** Program informacyjny **16.00** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Teleexpress Extra **18.15** Życie to jest być **18.45** Panorama **19.10** Wilnoteka **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Profilerka (s.) **22.15** Polonia 24 Tygodnik **22.50** Do śmiechu! (pr. rozr.) **23.10** Panorama **23.45** Jedyny taki duet na świecie.

## XXX Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech



Polacy we Włoszech trzymają się razem. Fot. ARC

Zakończył się jubileuszowy XXX Walny Zjazd Związku Polaków we Włoszech (ZPwW), na którym uczestniczyła delegacja Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” – przewodniczący Zarządu Krajowego Tomasz Różniak i wiceprezes Zenka Bańkowska, która na ręce prezesa Związku Urszuli Stefańskiej Andreini wręczyła pamiątkowe medale SWP. Zjazd miał na celu nie tylko podsumowanie dotychczasowej działalności ZPwW, ale także integrację środowisk polonijnych z Włoch i Europy oraz budowanie mostów międzykulturowych. A to z perspektywy „Wspólnoty Polskiej” niezwykle

Związek Polaków we Włoszech to federacyjna organizacja istniejąca od 1995 roku, zrzeszająca 21 włosko-polskich stowarzyszeń oraz fundacje, takie jak Fundacja II Korpusu Polskiego i Fundacja Rzymska im. J. Umiaostowskiej. Związek nie tylko pielęgnuje pamięć o polskiej historii i kulturze, ale aktywnie broni dobrego imienia Polski we Włoszech. Należy przypomnieć, że jednym z najważniejszych projektów była budowa Muzeum Pamięci przy Cmentarzu Polskim na Monte Cassino, ale też wydawany od ponad 29 lat „Biuletyn Informacyjny Polonia Włoska”.

istotne zadania w realizacji, których ZPwW jest bardzo ważnym partnerem.

W czasie zjazdu, który zgromadził ponad 100 osób, oprócz uroczystego otwarcia i laudacji zaproszonych gości zaprezentowano sprawozdanie z działalności Związku za rok 2024 oraz podsumowanie 30 lat jego aktywności. Uroczyste przyjęcie odbyło się w Ambasadzie RP przy

Kwirynale. Drugi dzień wypełniła m.in. konferencja ambasadora Piotra Nowiny-Konopki pt. „Od Solidarności do Polskiej Prezydencji w UE”. Wydarzenie zakończył koncert muzyki polsko-włoskiej w wykonaniu duetu fortepianowo-wiolinowego prof. Giovanniego Auletty i Marii Carlotty Orlando.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

## Nowa sala sportowa

W Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Bezdanach (rejon wileński) odbyło się w zeszłym tygodniu uroczyste otwarcie nowej dobudówki, w której urządzono przestronną salę sportową ze sceną. Realizacja tej ważnej dla lokalnej społeczności inwestycji ruszyła w 2022 roku z inicjatywy poprzedniego kierownictwa Samorządu Rejonu Wileńskiego.

W nowej sali sportowej odbywać się będą nie tylko imprezy szkolne, ale również wydarzenia kulturalne, podczas których placówka oświatowa otworzy swoje drzwi dla mieszkańców i gości Bezdzan. W dwupiętrowej dobudówce, oprócz sali sportowej, pojawiła się również szatnia, prysznic, toalety, pokój nauczycielski oraz scena. Dobudówkę zaprojektowano od strony boiska sportowego z osobnym wejściem i dojazdem.

Projekt ten, warty ponad 2,2 mln euro, został realizowany we współpracy z Polską. Samorząd Rejonu Wileńskiego zainwestował ponad 1,9 mln euro w budowę i rekonstrukcję dobudówki, pozostałą kwotę (330 tys. euro) przekazało Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.



Uroczyste otwarcie sali sportowej. Fot. ARC

Budowa długo wyczekiwanej przez lokalną społeczność dobudówki ruszyła jesienią 2022 roku z inicjatywy poprzedniego kierownictwa Samorządu Rejonu Wileńskiego, na czele z wieloletnią mer Marią Reksć, dla którego oświata była priorytetem działań. Podczas realizacji projektu zrekonstruowano również gimnazjum.

Otwarcie nowej dobudówki gimnazjum jest nową i znaczącą kartą w historii gimnazjum, która przyniesie korzyści nie tylko szkole, ale

i lokalnej społeczności. Mówił o tym podczas uroczystości otwarcia mer rejonu wileńskiego Robert Duchniwicz. Podkreślił, że nowa sala sportowa to nie tylko miejsce do uprawiania sportu, ale także przestrzeń do spotkań społeczności i wydarzeń kulturalnych.

Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego jest jedyną w gminie Bezdany placówką oświatową kształcąca uczniów w języku polskim.

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

# INFORMATO R

### CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ĆT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ĆT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt. godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** „U Polaków za Olzą” – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

### CO W TERENIE

**MILIKÓW** – MK PZKO w Centrum zaprasza na przedstawienia teatralne pt. „Mój chłop się w łazniach zegził” Ewy Szczerbowej oraz „Ława” Davida Haratyka. Spektakle odbędą się w dniach 20. 4., 25. 4., 26. 4. i 27. 4., zawsze o godz. 17.00 w Domu PZKO.

**KARWINA-FRYSZTAT** – Klub Seniora „Przyjaźń” zaprasza na spotkanie w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 16.00 do Domu Polskiego PZKO.

**KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW w RC** – Zaprasza na Spotkanie Wiosenne, które odbędzie się w czwartek 24 kwietnia o godz. 10.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Opłata 100 koron. W programie wystąpi duet instrumentalny: Dagmar Kincłowa (flet poprzeczny) oraz Marta Wierzoń (fortepian). Zobowiązujące zgłoszenia prosimy przysłać do czwartku 17 kwietnia Janinie Procnier (tel. 723 158 041, e-mail: janinaprocnier@seznam.cz).

▲ Informuje również o możliwości wzięcia udziału w XI Zjeździe TNP, który odbędzie się w poniedziałek 28 kwietnia o godz. 16.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie. Po części oficjalnej planowany jest wyjątkowy recital pieśni francuskich i poetyckich w wykonaniu Renaty Drössler. Wstęp wolny. Zgłoszenia udziału również u Janiny Procnier albo na Spotkaniu Wiosennym KNE.

**KLUB 99** – Spotyka się w poniedziałek 14 kwietnia o godz. 11.00 w restauracji „U Irky” w Nydku-Głuchowej. Wyjściowe spotkanie uczestników jest o godz. 10.40 (po przyjeździe pociągu od Karwiny) na dworcu w Bystrzycy. Stąd zostanie zorganizowany przejazd na miejsce spotkania.

**OSTRAWA** – Stolik Polski zaprasza w środę 16 kwietnia na wirtualny spacer po Ostrawie ilustrowany fotografiami z lat 1900-1945 z zaakcentowaniem niektórych aspektów życia miasta. Prelekcję wygłosi red. Martyna Radłowska-Obrusnik. Spotykamy się o godz. 17.00 w sali multimedialnej Muzeum Ostrawskiego na Rynku Masaryka (stary ratusz).

**ORŁOWA-LUTYNIA** – MK PZKO zaprasza na Spotkanie Wielkanocne, które odbędzie się w sobotę 12 kwietnia o godz. 15.00 w Domu PZKO. Program: wystawa i sprzedaż dekoracji oraz tradycyjnych wypieków wielkanocnych; o godz. 16.00 prelekcja pt. „Pszczoly i zieleństwo z Jankiem Michalikiem”. Smaczna kuchnia domowa i miła

przedświąteczna atmosfera zapewnią!

**PTTS „BŚ”** – Informuje, iż objazd autobusu na wycieczkę do Tarnowskich Gór 12.4. planowany jest na godz. 6.30 z Karwiny oraz na 7.00 z Cz. Cieszyna. Informacje: Józef Piec, tel. 732 610 598.



▲ zaprasza 15. 4. na tradycyjną wycieczkę na Filipkę. Tym razem kierowniczką wycieczki Wanda Wigiłsz (tel. 604 949 481) za punkt wyjścia obrała Bystrzycę-Pasieki. Dojazd: pociągiem do Bystrzycy z Karwiny o 9.01, z Cz. Cieszyna o 9.18, z Nawsia o 9.14, z Bystrzycy autobusem do Bystrzycy-Pasieki o 9.45.

**STONAWA** – Chór Mieszany „Stonawa” oraz MK PZKO Stonawa zapraszają w sobotę 26 kwietnia o godz. 15.00 do Domu PZKO na Koncert Jubileuszowy z okazji



30-lecia chóru oraz 120-lecia śpiewactwa w Stonawie. W programie wystąpią chór jubilat, Chór Żeński „Melodia” z Nawsia oraz „Dzieciła ze Stonawy”. Do nabycia będą płyty CD z nagraniami chóru oraz publikacja pt. „120 lat śpiewactwa w Stonawie”. **WIERZNIOWICE** – MK PZKO zaprasza w niedzielę 13. 3. o godz. 16.00 do Domu PZKO na spotkanie pt. „Uplecmy se karbacz”.

### OFERTY

**KUPIEĆ MEBLE**, stare krzesła, fotele, żyrandole, meble z giętych rur i inne starocie. Tel. 704 512 539. GŁ-192

**KUPIEĆ** jakiegokolwiek instrumenty muzyczne i antyki. Tel. 608 374 432. GŁ-092

**MALOWANIE I CZYSZCZENIE DACHÓW**, betonowej dachówki, płotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. GŁ-135

**www.glos.live**

Znajdź nas na YouTube

### WYSTAWY

**CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** wystawa „Wincenty Witos (1874-1945)”. Czynną w godzinach otwarcia budynku.

**CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy: „Dr Jan Kubisz, dyrektor Szpitala Śląskiego w Cieszynie”, „Przodkowie Piastów cieszyńskich” i „Potomkowie Piastów cieszyńskich na polskim tronie”. Czynną od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**MUZEUM TĘŚNISKI, ul. Główna 115/15, Cz. Cieszyn:** wystawa pt. „Hans Mrogała (1914-1975)”. Czynną: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00-17.00.

**KARWINA-FRYSZTAT, Biblioteka Regionalna, Rynek Masaryka:** do 29. 4. wystawa Tomasza Kipki i Tadeusza Rusa. Czynną w godzinach otwarcia placówki. **TRZYNIEC, MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ i MIASTA TRZYŃCA, Sala Wystaw, ul. Frýdecká 387:** do 25. 5. wystawa pt. „Czekolada w Czechosłowacji”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

▲ do 27. 5. wystawa pt. „Życie i czasy Karła Čapka”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

### CO ZA OLZĄ

**COK „Dom Narodowy”, Galeria Ceglana, Rynek 12, Cieszyn:** do 18. 4. wystawa pt. „Młyn”. Czynną: po-pt: w godz. 10.00-16.00. **▲ Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego:** do 30. 5. wystawa Antoniego Szpyrcy pt. „Sercem malowane”. Czynną: po-pt: w godz. 10.00-16.00.

**MUZEUM ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO, Galeria Wystaw Czasowych, ul. T. Regera 6, Cieszyn:** ekspozycja stała pt. „Szuka gotyku i renesansu”. Wejście z przewodnikiem: wt, cz i pt: w godz. 10.00-14.00; śr: w godz. 12.00-16.00; so: w godz. 10.00-15.00; nie: w godz. 10.00-14.00. **▲** ekspozycja stała pt. „Na skrzyżowaniu dziejów i kultur”. Wejście z przewodnikiem: wt, cz i pt: w godz. 10.00-14.00; śr: w godz. 12.00-16.00; so: w godz. 10.00-15.00; nie: w godz. 10.00-14.00.

**WIEŻA PIASTOWSKA i ROTUNDA św. Mikołaja, Cieszyn:** czynne codziennie w godz. 9.00-16.00.

### ŻYCZENIA



W dniu 12 kwietnia 2025 obchodzi swój zany jubileusz – 80. urodziny nasza Kochana

**KRYSIA KOŃCZYNOWA**  
z Olbrachcic

Z tej okazji najserdeczniejsze życzenia przede wszystkim zdrowia i wszelkiej pomyślności składają mąż, synowie i córka oraz wnuki i prawnuki.

GŁ-220



Powiedz mi życie coś miłego...  
Nie pędź tak, proszę, daj odpocząć.

Jutro, dnia 12 kwietnia 2025, obchodzi swój zany jubileusz – 85. urodziny

**szanowny pan FRANCISZEK SMUGAŁA**  
z Suchej Górnjej

Najserdeczniejsze życzenia – żelaznego zdrowia, zawsze dobrego humoru oraz życzliwości wszelkiego otoczenia przesyłają Zośka i Fredzio z rodziną.

GŁ-214

### WSPOMNIENIA



Dnia 15 kwietnia 2025 minie 13. bolesna rocznica śmierci naszej Kochanej Mamusi

**śp. HELENY MALCHEROWEJ**  
z domu Stańkusz, z Olbrachcic

Z kolei 5 lutego obchodziłyby swoje 93. urodziny. Z miłością i szacunkiem wspominają córki i najbliższa rodzina.

GŁ-217



Dziś, 11 kwietnia, wspominamy 90. rocznicę urodzin naszej Kochanej

**śp. WANDY SZURMANOWEJ**  
z Trzyńca

Wszystkich, którzy Ją znali i pamiętają, o chwilę wspomnień i krótką modlitwę proszą najbliżsi.

GŁ-219

### NEKROLOGI



Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 3 kwietnia 2025 odszła od nas w wieku 84 lat zamieszkała w miejscowości Žiar nad Hronom, pochodząca z Boconowic

**MUDr ZOFIA URBANČOKOVÁ**  
z domu Gomola

Zasmucona rodzina.

GŁ-221

Serdeczne podziękowania Rodzinie, przyjaciołom, kolegom, znajomym, sąsiadom iwszystkim, którzy złożyli kondolencje, wieńce, kwiaty oraz uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Zmarłego

**śp. JÓZEFA WIERZGONIA**

Żona z rodziną.

RK-024

**A JE SUCHO!**

**NOWA IZOLACJA ŚCIAN**

**www.ajesucho.cz tel. +420 800 130 800**

GŁ-398



# PROGRAM TV

## PIĄTEK 11 KWIEŚNIA

### TVP 1

**5.55** Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Chłopi (s.) **9.00** Ranczo 7 (s.) **9.50** Komisarz Alex 3 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 19

### 11.35 Okrasa łamie przepisy. Patelnia z ogniska



**Karol Okrasa kontynuuje poszukiwania polskiego smaku. A kiedy już ten smak odnajduje, ze smakiem i pożytkiem dla konserwatywnej polskiej widowni, próbuje go przełamać.** Co na patelni wyczaruje dla widzów nasz kucharz? Pierwszą propozycją Karola będzie gulasz z białej kielbasy, doprawionej orientalnie azjatycką kapustą „pak choi”, marchewką i świeżą kolendrą. Druga to pikantne, zapiekane młode ziemniaki z kruchą kielbasą z jagnięciny, młoda biała kapusta i jajkiem...

**12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyńce. Zew dzikiej natury **14.00** Wichrowe wzgórze (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **17.55** Klan (s.) **18.25** Reporterzy **18.45** Akacja 38 (s.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.30** Królowie (s.) **21.05** Komisarz Alex 23 (s.) **22.05** Poszukiwani, poszukiwana (komedia) **23.40** Krew z krwi 3 (s.)

### TVP 2

**6.05** Wstęp wolny **6.20** Anna Dymna - spotkajmy się **6.55** Barwy szczęścia (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie (mag.) **11.50** Tańcząca ze światem - Maroko **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Miłość i nadzieja (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **15.50** Przepis dnia (mag.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.20** Miłość i nadzieja (s.) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.50** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.25** Barwy szczęścia (s.) **19.55** Przepis dnia (mag.) **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.45** Postaw na milion (teleturniej) **21.45** Cudowne lata **22.45** To jest grane **23.20** Kino relaks. Przesyłka ekspresowa (komedia kryminalna).

### TVN

**5.55** Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Kuchenne rewolucje. Tarnów **12.35** Ukryta prawda **15.45** Kuchenne rewolucje. Szczecin **16.50** Detektywi (s.) **17.55** Ukryta prawda (1684) **19.00** Fakty **19.50** Uwaga! **20.00** Mission. Impossible - Śmiertelny rachunek, część I (film USA) **23.30** Saga „Zmierzech”. Zacięcie (film USA).

### POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.25** Gliniarz (s.) **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.20** Interwencja (mag.) **16.30** Na ratunek **112** **17.00** Gliniarz (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.15** Lepsza Polska **19.55** Must be the music **22.05** Krew (s.) **23.10** Zaulek koszmarów.

### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.55** Buleczki z rana **10.25** Sprawę prowadzi Imma Tataranni (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** W nowym świecie **14.25** Na tropie **14.45** Reporterzy **15.35** Piosenki z pewnego miasta **15.50** Uśmiechy Karla Smyczka **16.35** Łopatologicznie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Żandarmi z Luhačovic (s.) **21.40** Wszystko-party **22.35** Hercule Poirot (s.) **23.25** Z Teleariate **0.20** Besa (s.) **1.05** AZ kwiz.

### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Wspaniałe duńskie pustkowia **9.25** Przygody naki i techniki **9.55** Dziką rzesza

### 10.45 Ostatni nosorożec



**Jakie są szanse na uratowanie zagrożonego gatunku? Film dokumentalny opowiada o wyjątkowym eksperymencie naukowym, który czeszy naukowcy przeprowadzili we współpracy ze światowymi instytucjami i władzami w krajach afrykańskich.** Jego celem było uratowanie zagrożonego wyginięciem białego nosorożca dosłownie za pięć dwunasta. Na świecie pozostały już tylko dwie samice tego rzadkiego gatunku zwierząt, a działania podjęte przez Ogród Zoologiczny Safari Dvůr Králové są ostatnią szansą na skrócenie ich z listy gatunków zagrożonych wyginięciem...

**11.20** Sport i nauka **12.15** Zapomniany zamach **13.10** Tajna broń II wojny światowej **14.00** Władcy trzeciej rzeszy **14.55** Tajemnice II wojny światowej **15.50** Zapomniane wyprawy **16.15** Odsęja: mit czy rzeczywistość? **17.10** Wypsy Oceanu Spokojnego z Martinem Clunsem **18.00** Czeskie rzeki z lotu ptaka **18.25** Zatoka Neapolitańska i Wybrzeże Amalfi **19.20** Bogowie i bohaterowie antycznych mitów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Słowo gliny (film) **21.45** Tak szalona, że może zabić (film) **23.25** Walczące kobiety **0.10** Magia Wielkiej Brytanii.

### NOVA

**6.00** Śniadanie **8.20** Ulica (s.) **9.20** Pewna rodzina (s.) **10.45** Dr House (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamienimy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Mozaika (s.) **23.55** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

### PRIMA

**6.00** Nowy dzień **7.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Koledzy (s.) **10.35** Zoo Nowe początki (s.) **11.55** Agenci NCIS (s.) **13.25** Policja w akcji **14.25** Incognito **15.30** Tak jest, szefie! **16.50** Nakryto do stołu **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.00** Mój mąż sobie w tym poradzi **23.25** Tak jest, szefie! **0.35** Policja w akcji.

## SOBOTA 12 KWIEŚNIA

### TVP 1

**6.20** Balans bieli **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.20** Pełnosprawni (mag.) **8.50** Ranczo 7 (s.) **9.50** Komisarz Alex 3 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 32 (s.) **11.45** Dzikie wybrzeża **12.50** Gwiazdy w południe. Rudzielec z Wyoming (western USA) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Nowe sałatki rybne **14.55** Sanatorium miłości 7 (reality show) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.35** Pan Mama (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Krew z krwi 3 (s.) **21.20** Hit na sobotę. Herkules (film przygodowy USA) **23.10** Zatoka szpiegów 2 (s.).

### TVP 2

**6.00** Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** To jest grane (pr. muz.) **11.50** Dobry tytuł **12.30** Nasz dom w górach. Przebaczenie **13.25** Rosół polski (mag.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2025 **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.20** Postaw na milion (teleturniej) **18.15** Va banque (teleturniej) **18.45** No... wiadomo (mag.) **19.15** Słowo na niedzielę. Zwalony konar **19.55** Rodzinka.pl (s.) **20.00** The Voice Kids 8 **22.20** Moja wielka grecka wycieczka (komedia romantyczna).

### TVN

**5.45** Ukryta prawda **6.45** Kuchenne rewolucje. Żyrardów - Cafe Filizanka **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.20** MasterChef Na stołatki **14.50** Niezwykłe Stany Prokopa **15.50** Czy to ty, czy to ja? (film USA) **18.00** Kuchenne rewolucje. Maguszew **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Mam talent! **21.35** Niania w Nowym Jorku (komedia USA)

### 23.40 Mission. Impossible - Śmiertelny rachunek, część I (film USA)



**Ethan Hunt (Tom Cruise) i jego zespół IMF rozpoczynają swoją najniebezpieczniejszą misję. Są na tropie nowej, przerażającej broni, która zagraża ludzkości.** Muszą zdążyć zanim broń wpadnie w niepowołane ręce. Stawką jest kontrola nad przyszłością i losami świata. Kiedy mroczne siły z przeszłości Ethana zbliżają się, rozpoczyna się śmiertelny wyścig dokoła globu. W obliczu tajemniczego, wszechpotężnego wroga Ethan jest zmuszony uznać, że nic nie ma większego znaczenia, niż jego misja – nawet życie tych, na których mu najbardziej zależy.

## POLSAT

**6.00** Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Ewa gotuje (mag.) **11.35** Malolaty na obco (film USA) **13.30** Gliniarz (s.) **16.30** Nasz ha **18.00** Zoo Nowe początki (s.) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.00** Mój mąż sobie w tym poradzi **23.25** Tak jest, szefie! **0.35** Policja w akcji.

### TVC 1

**6.00** Co umiały nasze babcie **6.25** Łopatologicznie **7.15** Królewskie echo (bajka) **8.20** Gruby pradziadek (bajka) **9.05** Uśmiechy Evy Sadkovej **9.45** Gejzer **10.15** Ojciec Brown (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metro-polii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Bliźniacy (bajka) **14.10** O Terese i pani Madam (bajka) **15.00** Bajka o ludziach i Boskiej Aptece (bajka) **16.05** Dziewczyna w błękitcie (film) **17.30** Hercule Poirot (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Cuda natury **21.20** Wszystko-party **22.05** Jej ciało (film) **23.55** Maigret (s.) **1.20** Sama w domu.

### TVC 2

**6.00** Cudowne duńskie pustkowia **6.50** Jaskinia Cosquera **7.50** Tajlandia, rajskie wyspy **8.45** Na rowerze po Czechach **8.55** W kierunku Pacyfiku przez Coast Mountains **9.25** Lodołamacz ekspedycyjny Commandant Charcot **10.20** Lotnicze katastrofy **11.05** Auto Moto Świat **11.30** Auto Moto Test **11.45** Babel **12.10** W nowym świetle **12.35** Ordynatorki **13.00** Tybetańskie Himalaje z płaskowyżem **13.15** Cudowna planeta **14.05** Walia - kraj ze smokiem w znaku **15.00** Tenis - Billie Jean King Cup 2025: Czechy - Hiszpania (transmisja) **22.00** Wiadomości w czeskim j. migowym **22.15** Pulp Fiction (film) **0.45** Więzień (s.).

### NOVA

**5.55** Przygody Berniego (s. anim.) **6.05** Stacyjkowo (s. anim.) **6.25** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.50** My, właściele domków letniskowych **7.45** Łódzko, opowiadaj **8.35** Weekend **9.20** Dynastia Novaków (s.).

### 10.30 Hitch: najlepszy doradca przeciętnego faceta (film)



**Alex Hitchens zwany „Hitchem” (Will Smith) zarabia na życie pomagając nieśmiałym, lękliwym mężczyznom spełnić marzenia, dotyczące zdobycia wyśnionych kobiet.** Jest słynny w swoim fachu, ale cały czas stara się zachować anonimowość. Podczas jednego ze spotkań z klientem wpada mu w oko śliczna Sara Melas (Eva Mendes). Miłość spada na niego jak grom z jasnego nieba i w bohaterze zachodzi istotna przemiana. Sara natomiast pozostaje nieustraszona i za wszelką cenę próbuje zdemaskować sławnego na całym Manhattanie doradcę do spraw kłopotów sercowych...

**13.00** Wyobraź sobie (film) **15.20** Siódmy syn (film) **17.20** Sposób na teściową (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg - wydanie specjalne **21.55** Meg 2: Głębia (film) **0.15** Tunnel (film).

### PRIMA

**6.00** M.A.S.H. (s.) **7.55** Włóczykiew **8.30** Autosalon.tv **9.40** Gorzki świat (s.) **10.55** Jakub i Sara (s.) **11.55** Kochamy Czechy **13.45** Mój mąż sobie w tym poradzi! **15.05** Sześćdziesiąt lat **16.50** 105% alibi (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **22.40** W środku burzy (film) **0.40** Miasto odkupienia (film).

## NIEDZIELA 13 KWIEŚNIA

### TVP 1

**6.20** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Zwalony konar **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Moje zdrowie (mag.) **8.45** Zmiennicy (s.) **11.00** Komisarz Alex 23 (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Pielgrzymi Nadziei. O. Bernard Alter

### 13.10 Natura w Jedyńce. W krainie pszczoły miodnej



**Dwadzieścia tysięcy lat temu na Ziemi panowała ostatnia epoka lodowcowa. Zmiana klimatu doprowadziła do drastycznej selekcji naturalnej.** Wiele gatunków flory i fauny wymarło. Niektóre zdołały się przystosować. Z biegiem ewolucji pojawiła się pszczoła o polarnych zwyczajach – matka wszystkich europejskich pszczoł. Od tego czasu żywy i ludzkość ukształtowały setki gatunków pszczoł. Jeden z nich – pszczoła miodna – odziedziczył cechy dawnych kuzynów: upodobanie do skromnych posiłków, wytrzymałość i ducha walki...

**14.25** Poszukiwani, poszukiwana (komedia polska) **16.05** Dziedziectwo (s.) **17.00** Telexpress **17.35** Daję słowo - Maciej Orłoś 2 (talk-show) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.20** Zatoka szpiegów 2 (s.) **21.20** Sanatorium miłości 7 (reality show) **22.25** Zakochana Jedyńca. Teoria wszystkiego (dramat).

### TVP 2

**6.00** Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (mag.) **11.50** The Voice Kids 8 **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.10** Szansa na sukces. Opole 2025 **16.10** Cudowne lata (s.) **17.15** Tak to leciało! (teleturniej) **18.15** Maxima (s.) **19.10** Niepewne sytuacje **19.20** Rodzinka.pl (s.) **20.00** Dzień Patriotów (thriller, Hongkong/USA) **22.20** Kwiatki polskie (mag.) **23.35** Król Kalifornii (komediadramat USA).

### TVN

**5.50** Bitwa o gości (reality show) **6.45** Kuchenne rewolucje. Piekarni Śląskie **7.45** Dzień Dobry TVN **11.40** Niezwykłe Stany Prokopa **12.45** Co za tydzień **13.30** Kuchenne rewolucje. Turek **14.35** Mam talent! **16.30** Sonic 2. Szybki jak błyskawica (film przygodowy) **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** The Traitors. Zdraycy **21.30** Kryptonim Polska (komedia) **23.30** Superwizjer (mag.).

### PRIMA

**6.10** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Gliniarz (s.) **11.00** Partia Terezi Tománkovéj **11.50** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libického **13.50** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.30** Poradnik Ládi Hruški **16.05** Czeskie domki letniskowe marzeń **17.00** Do Czech razy sztuka (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gorzki świat (s.) **21.30** Jakub i Sara (s.) **22.00** Zbyt osobista znajomość (film) **0.15** Joe Valachi (film).

### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** Dziewczyna w błękitcie (film) **7.50** Jak Jaś zbudował sterowiec (bajka) **8.25** Buleczki z rana **8.50** Łopatologicznie **9.50** Kalendarium **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Obiektyw **11.10** Przygody kryminalistki (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości

### 13.05 Jak szewc Dratewka został królewskim teściem (bajka)



**W małym i niezbyt bogatym królestwie mają jeden wielki problem – zamek. Królowa za wszelką cenę chce ożenić swojego dorosłego syna, księcia Emilianę. Wybrała dla niego najlepszą narzeczoną – szlachetną i bogatą księżniczkę Leonie...**

**14.00** Igła Słonecznej Pani (bajka) **14.35** O królewiczcu Beczce (bajka) **15.20** Zwierzyniec Markety (film) **16.25** Było nas pięćioro (s.) **17.25** Ranczo pod Zieloną Siodemką (s.) **18.25** Co umiały nasze babce **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Głowa Mudrzy (s.) **21.05** Wybórna SHOW **21.55** Najlepsze gąfy **23.00** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **23.55** Gejzer.

### TVC 2

**6.00** Tutanchamon: nowe odkrycia **6.50** Walczące kobiety **7.40** Zaginione egipskie skarby **8.35** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.50** Poszukiwania utraconego czasu **9.10** Historie **10.05** Tajna broń II wojny światowej **11.00** Królowa i jej kraj **11.55** Nie poddawał się **12.20** Po nas nie będzie potopu **12.50** Magazyn chrześcijański **13.15** Magazyn religijny **13.45** Na pływali z Richardem Novákiem **14.10** 8 dni, które stworzyły Rzym **15.00** Dziką rzesza **15.10** Lekko ukryte piękno Albanii **16.10** Czeskie rzeki z lotu ptaka **16.35** Historie budowl **16.45** Tajemnicze obrazy na równinie Nazca **17.50** Piłka ręczna - kwalifikacje do MŚ kobiet 2025: Ukraina - Czechy (transmisja) **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Keoma (film) **21.45** Bliższe spotkania trzeciego stopnia (film) **0.00** Dzieci chaosu.

### NOVA

**5.55** Zig i Sharko (s. anim.) **6.05** Stacyjkowo (s. anim.) **6.30** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **6.55** Policja Modrava (s.) **8.20** Życie na zamku (s.) **9.20** My, właściele domków letniskowych **10.15** Twój cudowny ogród **11.00** Łódzko, opowiadaj! **11.55** Za pięć dwunasta **13.05** Comeback (s.) **14.20** Polowa domu bez narzeczonego (film) **16.15** Wakacje pod psem (film) **18.05** Pościg: wydanie specjalne **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Sprawy niesamowitej Marty (s.) **21.35** Policja kryminalna Anděl (s.) **23.00** Odlamki **23.35** Salt (film) **1.45** Pościg - wydanie specjalne.

### PRIMA

**6.10** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Gliniarz (s.) **11.00** Partia Terezi Tománkovéj **11.50** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libického **13.50** Ogrodnik w zasięgu ręki **14.30** Poradnik Ládi Hruški **16.05** Czeskie domki letniskowe marzeń **17.00** Do Czech razy sztuka (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Gorzki świat (s.) **21.30** Jakub i Sara (s.) **22.00** Zbyt osobista znajomość (film) **0.15** Joe Valachi (film).

## PONIEDZIAŁEK 14 KWIEŚNIA

### TVP 1

**5.55** Info poranek **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Chłopi (s.) **9.00** Ranczo 7 (s.) **9.50** Komisar



# POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

RYS. RYSZARDA MACIEJEWSKIEGO

WEHIKUŁ CZASU

### Tak było...

### ...tak jest

• Dziś zapraszamy na wycieczkę do Olbrachcic. Archiwalna fotografia pochodzi ze zbiorów Władysława Owczarzego.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostanie-my. Fotografie prosimy wysyłać na: [dabkowski@glos.live](mailto:dabkowski@glos.live) bądź [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Serdecznie zapraszamy do współ-pracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

						1													
2											3								
						4			5										
6														7					
8																			
9																10			
						11													
12												13							

**W**śród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: [info@glos.live](mailto:info@glos.live). Termin ich nadsyłania upływa w środę 23 kwietnia 2025 r. Nagrodę z 28 marca otrzymuje **Zbyszek Letocha**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

**Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 28 marca:**  
SIŁA BEZ RADY  
SZWANKUJE

**Rozwiązaniem jest dokończenie fraszki, której autorem jest Jan Izidor Sztaudynger (ur. 28 kwietnia 1904 w Krakowie, zm. 12 września 1970 tamże) – polski poeta, fraszkopisarz, satyryk, teoretyk lalkarstwa oraz tłumacz literatury niemieckiej:**  
„Młodością jak liśćmi się szasta,...”

**POZIOMO:**

- Anthony, zagrał Hannibala Lectera w thrillerze „Milczenie owiec”
- chustka noszona zazwyczaj na szyi przez kobiety
- łatwa sprawa, formalność, łatwizna, bez troskie bawienie się
- nazwa trzeciej od końca litery alfabetu polskiego lub Radio... z Warszawy
- dziecko płci męskiej
- jedna z żon Mahometa lub Aiszczka urzędowo

- brak logiki, bzdura, nonsens
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- zdrobnienie od żeńskiego imienia Egidia
- najprymitywniejsze narzędzie krzemienne z wczesnego paleolitu
- herb szlachecki, strzała srebrna grotem w górę lub Jacek..., polski duchowny katolicki, dominikanin, święty Kościoła katolickiego i historyczny patron Polski
- żeński hormon płciowy

**13.** człowiek, który coś nabywa, kupuje  
**14.** mieszanka stolicy Turcji.

**PIONOWO:**  
AKURAT, ARMAND, ASTRAL, ASYSTA, ĆWIREK, HAZARD, IKSJON, INGWAR, IZMAIŁ, LAGASZ, MADERA, OBRONA, ORANGE, ORĘŻNA, PATRYŚ, RZEŻBA, SALOWA, SAŁATA, SINICE, ZAOSIE.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:** EOLIT, ODRÓWAŻ